

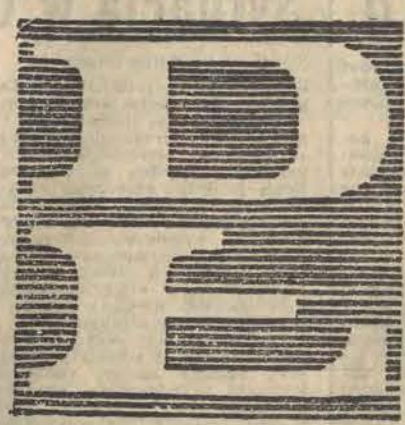
Po pożarze meczetu Al Aksa

Demonstracje Arabów w Jerozolimie

Demonstracje w Jerozolimie, wywołane pożarem meczetu Al Aksa, przybierają na sile. W piątek w południe tłumy, przeważnie młodzieży arabskiej, manifestowały na ulicach starego miasta. Do demonstrantów przyłączyli się setki wyznawców Mahometa, którzy w tym czasie po modlitwach opuszczali dziedzińce meczetu. Izraelskie władze bezpieczeństwa usiłowały rozprężyć demonstrantów strzelając w powietrze.

Oddziały izraelskie w tym mieście wzmocnione zostały jednostkami spadochroniarzy i policji, która obstrawiła wszystkie najważniejsze punkty miasta. Po ulicach bez przerwy krąży patrol wojska z gotowymi do strzału karabinami. Akcją bezpieczeństwa kieruje sam minister obrony Mosze Dajan. Wobec protestujących stosuje się niezwykle brutalne środki. Wielu Arabów aresztowano.

Arabska opinia publiczna jest przekonana, że była to zamierzona prowokacja, dokonana z wiedzą władz izraelskich, dążących do judaizacji wschodniej części Jerozolimy, okupowanej od czasu czwartej agresji. W ramach tej samej polityki, burzono domy należące do Arabów. (Dalszy ciąg na str. 2)



Łódź, sobota 23 sierpnia 1969 r.

Rok XXIV

Nr 200 (6554)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Posiedzenie Rady Ministrów

Aktualna sytuacja gospodarcza Informacja o gospodarce terenowej

Z udziałem przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych, odbyło się 22 bm. posiedzenie Rady Ministrów poświęcone omówieniu całostatków aktualnej sytuacji gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki bezpośrednio związanej z działalnością rad narodowych.

Wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz w obszernym wystąpieniu zilustrował najbardziej aktualne zagadnienia przemysłu, budownictwa i inwestycji, handlu zagranicznego, rolnictwa i skupu produktów rolnych, transportu, zatrudnienia, zaopatrzenia rynku, gospodarki wodnej.

Przewodniczący prezydiów wojewódzkich rad narodowych przedłożyli Radzie Ministrów informacje na temat gospodarki terenowej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki rolnej.

Rada Ministrów podjęła uchwałę określającą warunki niezbędne dla zapewnienia pełnego wykonania zadań Narodowego Planu Gospodarczego w bieżącym roku, mającym m. in. na celu przeciwdziałanie skutkom niesprzyjających warunków atmosferycznych, jakie występowały w ostatnich miesiącach na terenie kraju.

„Sopot — 69”

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czarne chmury i mały deszcz (Od specjalnego wysłannika)

Koncert „Piosenka nie zna granic” jest koncertem wstępnym, zapoznawczym, „Dzień Polski” — to już festiwalowe zmagania o tytuł najlepiej wykonanej polskiej piosenki. Oba koncerty mamy już poza sobą. Jest więc to pamięć IX Festiwalu Piosenki w Sopocie. Pierwszy swój komentarz tej popularnej i lubianej imprezy rozpoczął muzeum od spraw zakulisowych. Nie od dziś, ale w tym roku szczególnie pesymistycznie zapatrywali się organizatorzy na teraźniejszość i przyszłość naszej sopockiej imprezy. Nie należą przy tym ukrywać, że główną przyczyną trudności organizacyjnych są hotele, w pierwszym rzędzie „Grand Hotel”, który musi w każdym sezonie spełniać omnibusową rolę godzenia wszystkich interesów natury reprezentacyjno-dewizowo-prestizowej.

bie prób. Mówiono wreszcie, że nowe władze miejskie nie są zbyt przychylnie nastawione do festiwalu i wolałyby mieć życie „sielskie i aniel-” (Dalszy ciąg na str. 2)

Sesja parlamentu rumuńskiego z okazji jubileuszu republiki Przemówienie N. Ceausescu

W piątek Wielkie Zgromadzenie Narodowe SRR zebrało się w wielkiej sali Pałacu Republiki w Bukareszcie na uroczystej sesji jubileuszowej poświęconej przypadającej dnia 23 sierpnia — 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii spod jarzma faszystowskiego.

Za stołem prezydiatym zasięli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych SRR z sekretarzem generalnym KC RPK, przewodniczącym Rady Państwa — N. Ceausescu i premierem I. G. Maurerem.

W prezydium zajęli także miejsca przewodniczący przybyłych do stolicy Rumunii na uroczystości jubileuszowe delegacji: PRL — wicepremier E. Szyl, ZSRR — wicepremier W. Nowikow oraz innych delegacji.

W trwającym 2 godziny przemówieniu N. Ceausescu nakreślił szeroki bilans imponujących osiągnięć socjalistycznej Rumunii, uzyskanych pod kie-

rownictwem RPK w okresie czterdziestu, jakie upłynęło od historycznego dnia wyzwolenia kraju. Mówca podkreślił kierowniczą rolę partii komunistycznej, która w okresie poprzedzającym wyzwolenie, skupiając wokół siebie wszystkie postępowe i patriotyczne siły narodu zwycięsko pokierowała walką przeciwko faszyzmowi, a następnie zdecydowanym marszem narodu rumuńskiego po drodze budownictwa socjalistycznego.

N. Ceausescu, mówiąc o decydującej roli Armii Radzieckiej w osiągnięciu zwycięstwa nad hitleryzmem, wskazał następnie na fundamentalne znaczenie, jakie Rumunia w swej polityce zagranicznej przykłada do przyjaźni i sojuszu z ZSRR. Mówca podkreślił, że Rumunia w centrum swej działalności na forum międzynarodowym stawia umacnianie sojuszu i przyjaźni z krajami so-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Konferencja prasowa w CBWPL

W czym — jesienią i zimą (Obsługa własna)

Wielcy dyktatorzy mody nie tak dawno zdradzili nam tajemnice nadchodzących sezonów. Nasz przemysł lekki oczekiwał na te wieści z ogromnym zainteresowaniem, ciekaw na ile je go propozycje, które lada dzień trafiają na półki sklepów w tysiącach sztuk, będą zgodne z tym, co nosić będzie świat. Jak wynika z wczorajszej konferencji prasowej w CBWPL poświęconej wyciecznym mody na sezon jesień — zima 1969/70 rok, zdołaliśmy utrzymać się „w kursie”. Nasze propozycje kolorystyczne znalazły nawet swoje potwierdzenie w tzw. karcie kolorów Międzynarodowego Sekretariatu Włny, obowiązującej dopiero za rok. A więc wszystko to, co kupimy sobie lub sprawimy w którymś z modnych kolorów — barwy jesiennych liści, szarości, zielenie, zimne fioleto, zimne czerwienie, granaty, barwy kory drzew i cała gama beżów — będzie modne i w przyszłym roku.

Podstawowa cecha mody ostatnich lat — długość ubiorów, wzbogaciła się o nieco centymetrów. Panie winny nosić stroje od 2-3 cm nad kolano lub w wypadku bardziej awangardowych modeli płaszczy — do pół łydki. Męskie płaszczy (powróć „dyplomatek”) są również długawe — za kolano. Mini zarezzerowane dla młodych dziewcząt, a nie tylko dla nich, w postaci długich kamizel, kasaków, kurtek uzupełnianych w dalszym ciągu szalenie modnymi spodniami. Takie sukienko-bluzki, swetry i kasaki mogą być, oczywiście, przez te najmłodsze przedstawicielki pięciopiętrowych biurowych jako samodzielny strój. Maxi tunika zamienia się po prostu w mini-sukienkę.

W nadchodzących sezonach osoby modne obowiązuje linia redingotu, podkreślana długimi pionowymi cięciami, często przestrobionymi. Jej wieczorna odmiana jest znacznie

rozszerzona. Już nie tylko „mała sukienka” blisko ciała, ale i rozkloszowana, falująca u dołu. Talia powinna być lekko dopasowana, i co najważniejsze koniecznie podkreślona paskiem. Paski — od wązkiejszych do szerokich — 15-centymetrowych skórzanych, zamkniętych z ozdobnymi kłami. W dalszym ciągu modne są

(Dalszy ciąg na str. 2)

W 30 rocznicę Września

Straty ludnościowe Polski — największe

Kraj nasz od pierwszego do ostatniego dnia wojny ponosił bezprzykładne ofiary. Każdego z wojennych dni ginęło z rąk hitlerowców przeciętnie 2,9 tys. obywateli polskich.

Podczas II wojny światowej Polska utraciła 6,929 mln swych obywateli. Są to — w stosunku do liczby ludności — największe straty biologiczne poniesione przez jakikolwiek kraj, który padł ofiarą hitlerowskiej agresji. Stosunkowo nieznaną część tych strat — 644 tys. osób — to bezpośrednie ofiary działań wojennych. Reszta — to ofiary świadomej i systematycznej nie realizowanej polityki eksterminacyjnej III Rzeszy wobec narodu i państwa polskiego.

Jak obliczono po wojnie — straty 16 państw biorących udział w wojnie przeciw Rzeszy hitlerowskiej wyniosły (w zabitych i zamordowanych) ponad 27,8 mln ludzi. W tym — na Polskę przypało 21,3 proc. Licząc w liczbach bezwzględnych kraj nasz — poza Związkiem Radzieckim (gdzie zginęło 20 mln osób) — poniósł naj-

wyższe straty biologiczne. Wyższe 3,5 raza niż Jugosławia, 9,5-krotnie większe niż Francja, 11-krotnie wyższe niż Grecja, ponad 16 razy większe niż Wielka Brytania. Na każdy tysiąc mieszkańców naszego kraju zginęło 220. Porównanie strat w stosunku do załudnienia poszczególnych krajów wskazuje, że straty ludnościowe Polski były ponad 2-krotnie większe niż w Jugosławii, ponad 4-krotnie wyższe niż w ZSRR, dziesięciokrotnie w stosunku do Holandii, piętnastokrotnie w porównaniu z Francją, 31 razy większe niż w Belgii, 71 — niż w Norwegii, 167 — niż w USA.

Jak wiadomo z dokumentów, na tajnej naradzie dowódców armii w Obersalzberg 22 sierpnia 1939 r. Hitler oświadczył, że „rozwiązanie kwestii wschodniej” wymaga „zniszczenia Polski”, a wykonanie tego zadania ma być „bezlitosne i bezwzględne”. Takie postępowanie hitlerowców stało się regułą od pierwszej chwili agresji. Jeszcze w czasie trwania walk we wrześniu i październiku 1939 r. — kilkadziesiąt tysięcy Pola-

ków padło ofiarą lokalnych masowych egzekucji, dokonanych przez Wehrmacht, specjalne formacje policji bezpieczeństwa, gestapo i Selbstschutz. Od tego czasu przez blisko 6 lat, mord, eksterminacja, obozy koncentracyjne, wysiedlenia — stały się codzienną praktyką władz hitlerowskich w okupowanej Polsce.

Według dotychczasowych badań — znanych jest ok. 50 tys. faktów masowych zbrodni popełnionych przez hitlerowców na obywatelach polskich. Zostały one dokonane w ok. 26 tys. znanych miejscach kaźni oraz w ponad 1900 hitlerowskich obozach i podobozach, położonych na ziemiach polskich, wjezieniach, gettach i obozach jenieckich. Także — niemal we wszystkich przeszło 6,9 tys. hitlerowskich obozów, podobozów i miejsc odosobnienia, położonych poza granicami naszego kraju, również więziono i mordowano Polaków.

Do ceny, jaką zapłaciłmy za zbrodnie hitlerowskie, należy również zaliczyć kalectwo fizyczne 536 tys. mieszkańców naszego kraju i kalectwo psy-

Przytłaczająca większość obywateli nie przyłączyła się do organizatorów rozruchów

Prezydium KC KPCz oceniło sytuację w Czechosłowacji

Agencja CTK opublikowała w piątek komunikat, w którym czytamy: „Na posiedzeniu odbytym 21 sierpnia Prezydium KC KPCz rozpatrzyło napiętą sytuację, jaka istniała w ciągu ostatnich trzech dni w Pradze i w kilku innych miastach w rezultacie chuligańskich wystąpień elementów przestępczych, antysocjalistycznych i kontrrewolucyjnych.

Prezydium pozytywnie ocenia fakt, że komuniści zdali sobie sprawę z powagi sytuacji i jej możliwych następstw. Po twierdzeniu tego są setki rezolucji, które napływają na adres KC KPCz. Wyrażają one całkowitą aprobatę przemówień Gustava Husaka i Ludwika Svobody na naradzie ogólnokrajowego aktywny odbyty w Pradze w dniu 19 sierpnia. Bię wydarzeń w ostatnich dniach dowiodł, że przygotowywane przez wroga i kontrrewolucyjną propagandę akcje nie osiągnęły zaplanowanych rozmiarów. Ponadto nie spotkały się one z masowym poparciem, na co liczyli ich inicjatorzy.

Spaliła przede wszystkim na panewce rachuba na żywiołowe i masowe akcje strajkowe. Przytłaczająca większość robotników i wszystkich pozostałych ludzi pracy normalnie przystąpiła do zajęć i nie pozwoliła wykorzystać się dla działań, które zaszkodziłyby interesom partii, socjalizmu, republiki i naszym międzynarodowym zobowiązaniom.

Jednakże w Pradze i w Brnie kontrrewolucyjne grupy znówu podjęły próbę zakłócenia porządku publicznego. Na czele tych grup stały również elementy przestępcze. Niestety, oprócz znacznych szkód materialnych spowodowanych zakłóceniem w pracy transportu, zniszczeniem wystaw sklepowych i podpaleniem aut, akcje te pociągnęły również ofiary w ludziach.

W czasie zamieszek w Pradze w dniu 20 sierpnia siły kontrrewolucyjne śmiertelnie zranili 18-letniego Frantiska Kohouta i 13-letniego Vladimira Hrubego. W Brnie 21 sierpnia zranionych zostało 15 osób, z których dwie zmarły. Wśród rannych znajduje się czterech członków Milicji Ludowej.

Prezydium KC KPCz wyraża szczerze podziękowanie ofiarom pracowników partii, a

zwłaszcza wszystkim funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa, wojskowym i członkom oddziałów Milicji Ludowej, a także ich dowódcom za to, że pomogli w opanowaniu skomplikowanej sytuacji, jaka powstała w wyniku wystąpień kontrrewolucyjnych, antysocjalistycznych sił. Stwierdzono, że większość osób, które wzięły udział w akcjach zakłócających porządek publiczny — to młodzi ludzie. Często były to elementy (Dalszy ciąg na str. 2)

Radziecka delegacja wojskowa opuściła CSRS

W piątek odleciała z Pragi do ZSRR delegacja kierowniczych funkcjonariuszy partyjno-politycznych radzieckich sił zbrojnych, na której czele stał generał armii A. Japiszew, szef Głównego Zarządu Politycznego Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej. Zakończyła ona konsultacje z kierownikami Głównego Zarządu Politycznego Czechosłowackiej Armii Ludowej oraz odwiedziła centralną grupę wojsk Armii Radzieckiej.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

* „EFEKTOWNEJ SZARZY NIE BYŁO” — to artykuł p. HENRYKA ZAWRY, omawiający przygotowania hitlerowców do napaści na Polskę. Materiał trapiący i sensacyjny! — „Od lipca 1939 roku wzdłuż poludniowo-zachodniej granicy Polski lokowały się wyborowe jednostki Hitlera. W lesistych rejonach Olesień, Namysłowa, Kluczborka i Międzybórz co dzień pojawiały się nowe dywizje, których stan w dniu 31 sierpnia wyniósł grubo ponad 16...”

* MIECZYSLAW STOLARSKI proponuje naszym Czytelnikom turystykę we dwójce, czyli podróżę na tandemach. — „Przy okazji połączysz się przyjemnie z pożytecznym. Jazda na tandemach może przynieść ogromne korzyści przy nauce młodzieży przepisów drogowych. Bezpośredni kontakt z instruktorem zapewni maksymalnie bezpieczeństwo nauki przy otwartym ruchu ulicznym...”

* JÓZEF POTĘGA w artykule „WODA OGNISTA” relacjonuje swoją wycieczkę w wytwórni wódek. — „Może to podniebna perspektywa pozwoliła mi spojrzeć na sprawę wytwarzania wódek bez uprzedzeń? Jest ona przecież, jak wszystko na tym świecie, dla ludzi, a więc dla istot rozumnych...”

* Nasi korespondenci zagranicą piszą: URSZULA KOZIEROWSKA Z PARYŻA (o turystyce i wczasach)

FELIKS DRECKI Z BONN (o pasywnym życiu najmłodszego Kruppa)

* „POLICJANCI W KAJDANACH” — to opowieść o aferze, która w ostatnich dniach wstrząsnęła Włochami. — „Aresztowano szereg wysokich funkcjonariuszy policji rzymskiej, zajmujących się zwalczaniem kradzieży samochodów. Śledztwo przeciw policji zatacza coraz szersze kręgi. Nie brak głosów podających w wątpliwość samobójstwo przyjaciele „hrabiny Naccarato”.

POZA TYM W NUMERZE: nasza stała ankietka — „JACY JESTEŚMY?”, „PARADA GŹWIAZD” (redaguje ANDRZEJ GÓZWIĄK), wywiad z ANDRZEJEM RUMIANEM (roz-mawiał JANUSZ SKOWRONSKI), publikacja o księżkach walczących z celibatem, humor, fraszki, krzyżówka i wiele innych atrakcyjnych materiałów. JUZ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCHU”. JUZ JUTRO! JUZ JUTRO!

Jutro 8 stron

Demonstracje Arabów

(Dokończenie ze str. 1)
bów, które znajdowały się przed Sianą Placem. Izraelskie środki masowego przekazu, niejednokrotnie wypowiadały się za ograniczeniem ilości miejsc kultu religii islamskiej w Jerozolimie.

Sesja parlamentu rumuńskiego

(Dokończenie ze str. 1)
cjaliści, z którymi łączy ją wspólnota ustroju i wspólne cele, jakimi są pokój i socjalizm.
Mówca wskazał na doniosłe znaczenie jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz wyraził gorącą solidarność Rumunii ze wszystkimi siłami antyimperialistycznymi.

Czarne chmury i mały deszcz

(Dokończenie ze str. 1)
skie" bez festiwalowego szaleństwa. Mówiono wreszcie o co raz większych trudnościach z wyszukaniem odpowiednich pionierów chętnych do uczenia się polskiej piosenki i ryzyko wania swego nazwiska w konkursowych szrankach.
Czarne chmury rozszły się po pierwszej konferencji, na której przewodniczący komitetu organizacyjnego, rektor Wyższej Szkoły Muzycznej doc. Roman Heising dał się poznać jako entuzjasta festiwalu i jego żarliwy zwolennik, a przedstawiciele władz miejskich Sopotu, mimo trudności, które istnieją, chcą imprezę utrzymać za wszelką cenę.

Aktualna sytuacja gospodarcza

(Dokończenie ze str. 1)
Piatkowe posiedzenie Rady Ministrów - pisze sprawozdawca PAP, red. Jerzy Wysokiński - było niejako kłamią dla szczególnie intensywnych w ostatnim okresie prac rządu, koncentrujących się na problematyce ekonomicznej kraju.
Z informacji przedstawionych przez wicepremiera P. Jaroszewicza wynika, że nadal utrzymuje się w naszej gospodarce stosunkowo wysokie tempo wzrostu produkcji. W ciągu pierwszych 7 miesięcy produkcyjnego była o 8,1 proc. wyższa niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Osiągane rezultaty są - prawie we wszystkich resortach, a także w przemyśle jako całości - wyższe od zakładanych w planie.

tuacja nie uległa jeszcze dostatecznej poprawie, chociaż lepiej niż w latach ubiegłych przebiega realizacja planu oddawania do użytku szczególnie ważnych obiektów. W I półroczu br. powstało szereg nowych obiektów na budowach energetycznych, przemysłu spożywczego, przy wzniesieniu elektrowni, chłodni. Nie osiągnięto także jeszcze pełnej równowagi między rozmiarami inwestycji, a możliwościami zapewnienia w materiałach budowlanych i potencjałem wykonawczym przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

nek niektórych artykułów, szczególnie przemysłu lekkiego i maszynowego nie osiągnęły ustalonego poziomu.
Poruszono także sprawy kolei, a to w związku z niepełnym wykonywaniem planu przewozów. Powodem obecnej niekorzystnej sytuacji jest m. in. niedostateczny poziom dyscypliny pracy niektórych pracowników kolei.
Dyskusja potwierdziła prawidłowość oceny i przyniosła wnioski mające na celu w fednych przypadkach - szybką, a w innych - perspektywiczną poprawę.

Sytuacja w Czechosłowacji

(Dokończenie ze str. 1)
chuligańskie i osoby, które już kilkakrotnie były aresztowane. Większą część ludności wyraża za protest przeciwko barbarzyńskiemu niszczeniu dóbr i całkowitej aprobacie dla energicznych kroków przeciwko rozrywki drżonemu tłumom. Uczciwi ludzie pracy wypowiadali ten pogląd z równoczesnym poparciem dla polityki partii zawartym w setkach listów i telegramów, które w czwartek napłynęły do KC KPCz z fabryk i organizacji partyjnych.
Prezydium KC KPCz stwierdziło, że na Słowacji sytuacja jest, ogólnie biorąc, spokojna. Również w większości okręgów czeskiego życia przebiega normalnie. Akcje prowokacyjne, jeśli do nich dochodziło, miały charakter lokalny. Świadczy to, iż awanturnicza działalność sił antysocjalistycznych obca jest społeczeństwu.

ekretarza KPCz, Husaka, napływają w dalszym ciągu rezolucje i oświadczenia, wyrażające poparcie dla obecnej polityki kierownictwa partii, zapewniające o zdecydowanej woli przyznienia się do konsolidacji sytuacji w Czechosłowacji, a przede wszystkim jak najkierowniczej potępienie nieodpowiedzialnych wystąpień elementów antysocjalistycznych i chuligańskich i domagające się ukarania ich warcholstwa.
„Rude Pravo" zamieściło wczoraj artykuł Vaclava Práziho, który pisze, że socjaliści króci przygotowali się do załamania władzy w CSRS.

Pożary

W Nowosolnej pow. Łódź, spaleni uległy 3 budynki: dom mieszkalny, stodoła i obora. Straty wynoszą ok. 90 tys. zł. Pożar wytknił na skutek zaprószenia ognia przy lutowaniu rybnicy na sąsiednim budynku.
W Kraskach pow. Łęczyca spalił się kryty wagon wraz z załadowanymi w nim paździerzami inianymi. Przyczyną pożaru było zwracanie w trakcie elektrycznej. Szkody szacowane są na około 30 tys. zł.
Z nie ustalonych jeszcze powodów, powstał pożar w Michałowie pow. Radomsko. Spaliła się stodoła ze zbożami. Straty - ok. 20 tys. zł.
W Babicach pow. Łódź, spłonął dach na budynku mieszkalnym. Pożar spowodował szkody w wysokości ok. 3 tys. zł. Przyczyną - iskra z komina.
W Tomaszowie na ul. Świerczewskiego 76, właściciel mieszkanca zaprószył ogień. Spaliła się część urządzenia mieszkalnego.

Reorganizacja gabinetu sajskiego

Premier reżimu sajskiego Tran Van Huong zrezygnował ze swojego stanowiska, dając marionetkowemu prezydentowi Van Thieu wolną rękę w reorganizacji gabinetu.

Kronika wypadków

Do Szpitala im. Sterlinga został przewieziony Tadeusz L. (Parcelacyjna 14), który na ul. Aleksandrowskiej wpadł pod motocykl IL-7188.
Wypadek wydarzył się o 13.25.
O godz. 10.30 na ul. Rzgowskiej, Maria K. (Rzgowska 199) została na jezdni potrącona przez samochód ciężarowy FP-1114. Poszkodowana, która doznała obrażeń ciała, przewieziona do Szpitala im. Jonschera.
O godz. 15.45 na Zachodniej 107, tramwaj linii 6A, w wypadku odniosła obrażenia Czestawa P. (ul. Kasztanowa). Pomocę poszkodowanej udzieliło pogotowie.
Na ul. Sienkiewicza o godz. 13, samochód osobowy potrącił Wiesława L. (ul. Jaracza). Poszkodowanego opatrzone w pogotowiu.
W Kutnie, nieprawidłowo skrepiący woźnica A. W. spowodował zdarzenie z motocyklem. Motocyklista Jan L. doznał obrażeń ciała i przewieziony został do szpitala.
W Rawie, kierowca samochodu osobowego, Franciszek P. na skutek nieostrożności zderzył się z ciężarówką, doznając w wypadku złamania ręki.

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia okresami większe. Możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna ok. 19 st. Wiatry umiarkowane, zachodnie. Jutro możliwe przelotne opady, temperatura bez większych zmian.
Dzisiaj zachód słońca o godz. 18.31, jutro wschód o 4.39.
(Dziś imieniny obchodzą Apollinary, Filip i Wiktor).

W czym - jesienią i zimą

(Dokończenie ze str. 1)
dekolty o linii litery V, w dalszym ciągu powiewne szale, w dalszym ciągu kołnierze stójki i o szerokiech rozkładanych kłapkach, w dalszym ciągu lansuje się, choć bez specjalnie realnych perspektyw, zastępowanie tkanin dzianinami.
Przebakiwano ostatnio tu i ówdzie, że wychodzi z mody długie kozacki. Otóż nieprawda, choć, oczywiście, w połączeniu z długimi, tak modnymi spodniami, nie mają one żadnego sensu. W takim wypadku są zastępowane krótkimi botkami tuż nad kostkę, wulgarnymi na nogę, tzw. szylbami, mniej więcej takimi jak jakimi szaleli chyba dwa lata temu młodzi chłopcy. A buty w dalszym ciągu z szerokimi, zaokrąglonymi czubkami typu czołenka lub mokasyny. Na wieczór zamś lub lakier, lub połączenie jednego z drugim.
Można by długo jeszcze o

szczegółach i szczegółach tej mody, ale nie zapominajmy, że CBWPL opracowuje jedynie wytyczne, które poszczególne laboratoria przemysłu lekkiego i poszczególne zakłady przetwarzy już, zaadaptowały dla własnych potrzeb i lada dzień ujrzymy tego efekty.
Sądząc z mini kolekcji przygotowanej przez biuro, które zajmuje się także produkcją krótkich serii swych propozycji a pewne z nich zleca do wykonania konkretnym zakładom na nadchodzącą jesień i zimą, powinniśmy spędzić w szalenie twarzonej kolorystyce, miękkich, mięsistych tkaninach i „przytulnych” modelach. Najpiękniejsze z tego wszystkiego były długie, dziane zakardowo przypominające babcine makatki, kamizelki. Ale po co ja państwa denerwuję... (iw)
P.S. Sukienek w kolekcji nie noszone. Spodnie, spodniczki, spódnice i do tego tuniki.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Włóknarz gra we Wrocławiu Górnik - Legia, Ruch - Pogon

Niedzielną kolejką spotkań o mistrzostwo ekstraklasy będzie chyba najciekawszą w rundzie jesiennej. Obedą się dwa mecze „rodzynki”: Górnik - Legia i Ruch - Pogon.
Odnośnie pierwszego spotkania między dwoma czołowymi polskimi zespołami w Zabrzu przypuszczalnie należy, że górnicy jeszcze raz udowodnią swoją wyższość, jak to miało miejsce trzy razy w ub. sezonie piłkarskim. Naszym zdaniem, nawet remis powinien zadowolić legionistów.
Trudno natomiast coś powiedzieć na temat spotkania dwóch aktualnie najlepszych klubów w tabeli I ligi Ruchu i Pogoni. Przeważać tu może atut własnego boiska, ale również prawdopodobny jest remis.

W cieniu tych dwóch meczów odbędą się pozostałe spotkania: Gwardia - Cracovia, Odra - Zagłębie, Polonia - Stal, Wałbrzych - Szombierki, Wisła - Katowice.
W II lidze, lider tabeli, ŁKS ma tydzień przerwy aż do środowego meczu wyjazdowego z Garbarnią Kraków. Włóknarz jutro grać będzie na wyjeździe ze Śląskiem Wrocław. Wojskowi nie są w najlepszej formie, stąd duża szansa dla lodzian na osiągnięcie korzystnego wyniku.
Pozostałe mecze Gdynia - ROW, Górnik - Stal, Hutnik - Garbarnia, Motor - Unia, Tarnów - Olimpia, Urania - Zawisza. (ms)

Orzeł-Mazur (Karczew) w lidze międzywojewódzkiej

Liga międzywojewódzka rozegra jutro trzecią kolejkę spotkań mistrzowskich.
Z drużyn naszego okręgu na swoim terenie grają Orzeł i Concordia. Wojskowi będą mieli duże szanse poprawić swoją lokatę, a co za tym idzie i dorobek punktowy w spotkaniu z jedną z najsłabszych, jak dotychczas.

Start i Włóknarz Pab. grają z drużynami warszawskimi. Są to dla naszych drużyn ciężkie spotkania. Start spotka się z rezerwami Legii, a pabianianie z warszawską Polonią. Naszym zdaniem remis w tych spotkaniach powinny zadowolić gości, chociaż Włóknarza stać na korzystniejsze rozstrzygnięcie.
Pozostałe spotkania: Stal Kraśnik - Czarni Radomsko, Mazur Elk - Włóknarz Białystok, Znicz Pruszków - Ursus, Lublinianka - Wisła Puławy. Pauzuje Warmia Olsztyn. (m)

Łódź - Kraków w hokeju na trawie

Budowlani organizują dziś i jutro międzymiastowe spotkania hokeja na trawie między reprezentacjami Łodzi i Krakowa. Mecze odbędą się na boisku przy ul. Letniej 5. Dziś początek o godz. 16, a w niedzielę o godz. 9.

Osiem sekund zabrakło do zdobycia brązowego medalu Polska drużyna w gronie najlepszych zespołów

Wczoraj w Brnie rozegrany został wyścig drużynowy o mistrzostwo świata. Nasz zespół startujący w składzie: Magiera, Górski, Matusiak, Stec wywalczył bardzo dobre - czwarte miejsce.

przegrywając zaledwie o 8 sekund z trzecią drużyną na mecie - Szwajcarią.

Polacy nadali bardzo ostre tempo, ale przy wyjątkowo silnej i wyrównanej stawce nieestety, nie mogli zdobyć się na jeszcze większy wysiłek. Zajęcie przez naszych zawodników czwartego miejsca jest niecodziennym wydarzeniem sportowym w historii kolarstwa polskiego.

B. Szadkowski (ŁKS) w reprezentacji Polski

Trener R. Koncewicz ustalił wczoraj skład reprezentacji piłkarskiej Polski na dwa mecze międzypaństwowe z Norwegią 27 bm. w Łodzi i ze Związkiem Radzieckim 31 bm. w Moskwie.

Rozmowa z maratończykiem B. Bartczak chce jechać do Monachium

Podziwiać trzeba kolarza, który za punkt swojej ambicji postawił start w zawodach pływackich na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium.

„Czy startował pan za granicą?” - Trzy razy byłem w NRD i raz w Mediolanie, gdzie zdobyłem srebrny medal w sztafecie. Moim dystansem w basenie jest 1.500 m stylem dowolnym. Osiągnąłem czas - 18.42.6 (przy pomiarze, że Wojtakajtis w Meksyku zajął 16 miejsce czasem - 18.32.4, a rekord olimpijski na tym dystansie wynosi 16.38.9 i należy do pływaka USA, M. Burtona).

Jak było do przewidzenia, tytuł mistrza świata zdobył słynny zespół braci Petersonów ze Szwecji. Dobrze pojechali zawodnicy Daniil, którzy w Meksyku byli na 4 miejscu za Holandią, Szwecją i Włochami. Tym razem sytuacja uległa poważnej zmianie. Cieszy nas, że drużyna Polski znalazła się w gronie najlepszych drużyn świata. Jest to niezbyt długi, że kolarstwo nasze reprezentuje wysoki poziom sportowy.

Dzieci na kortach ŁKS

Sekcja tenisa ziemnego ŁKS prowadzi akcję szkolenia najmłodszych tenisistów w wieku od 8 do 12 lat. Zapisy przyjmowane są codziennie w godzinach od 17 do 19 na kortach przy Al. Unki.
Dziś i jutro rozegrany został mecz w wspomnianych kortach turniej dla dzieci.



szawie i członkiem zgrupowania szkółki pływackiej na Bieleńcach.

„Mieszka pan w Łodzi, a trenuje w Warszawie?” - pytamy B. Bartczaka.
- Nie znalazłem innego bardziej szczęśliwego rozwiązania. Z chwilą gdy powołany zostałem do szkółki pływackiej na Bieleńcach musiałem zamieszkać w Internacie w Warszawie i uczyć się i pływać w Warszawie.

Oto oficjalne wyniki:
1) Szwecja 2:01,17
2) Dania 2:03,02
3) Szwajcaria 2:07,69
4) Polska 2:08,07
5) Holandia 2:08,55
6) ZSRR 2:09,59

„Gratulujemy panu wspaniałego sukcesu w Pucku. Niech pan nam coś opowie o tym maratonie pływackim.”
- Startowałem na skróconym dystansie dostępnym dla juniorów. Dystans liczący około 4 km przepłynąłem w czasie 55 min. Fała była potworna. W czasie wyścigu nie korzystałem z podawanego posiłku w postaci owoców i herbaty. Startowałem na 18 maratończyków. Najgroźniejszym moim rywalem był Wojciechowski z gdynskiej Floty. Po starcie walczyłem z nim. Pozostałem wszystkich z 200-300 m za sobą. Otrzymałem dy-

Z kartek historii Aeroklubu Kpt. Fr. Żwirko pierwszym instruktorem

Wyjątkowo interesująca jest historia łódzkiego Aeroklubu, który w tym roku we wrześniu obchodzi jubileusz 40-lecia swego istnienia.
Aeroklub w pierwszych latach swego istnienia nazywał się „Łódzki Klub Lotniczy” i był organizacją zamkniętą.
Malo kto też wie, że pierwszym instruktorem łódzkiego lotnictwa był ówczesny por. Franciszek Żwirko, który zginął w katastrofie lotniczej w Czechosłowacji. Jednym z uczniów Fr. Żwirki był W. Matz - najstarszy działacz Aeroklubu - pełniący obecnie funkcje zawiadowcy lotniska w Łodzi.
Uroczystości związane z jubileuszem 40-lecia naszego Aeroklubu rozpoczyna się 2 września na lotnisku i trwać będą do 7 października. W projektowanych imprezach udział wezmą ekipy zagraniczne z: Węgier, NRD i CSRS. (m)

Łódź - Rzeszów w strzelaniu

W czasie zgrupowania naszych strzelców przed centralną spartą kładą rozegrany został mecz towarzyski Łódź - Rzeszów. Zwyciężył łodzianin 8.217.8.214 pkt.
Projektowany jest jeszcze trójmecz Łódź - Rzeszów - Białystok.



Zamieszczone na kolumnach ogłoszeń anonsy mogły napędzić trzęsą: „Urządzenia do schronów przeciwgazowych, drzwi i okiennice żelazne gazoszczelne — na Konopackiej 17... Żywność przed gazem zabezpiecza Konew Hermetyczna, ocynowa na — Marszałkowska 154...”

Instrukcje Ligi Obrony Przeciwlotniczej zalecały zabezpieczenie szyb przed wypadnięciem na skutek wstrząsów przy bombardowaniu ukończone naklejanymi paskami papieru. Całe miasto było jak gdyby upstrzone latawcami od parterów aż po najwyższe piętra. Zabezpieczano się też przed ewentualnym atakiem gazowym: „Wobec wysokiej ceny masek przeciwgazowych „C-2”, niedostępnych dla wielkiej liczby mieszkańców Warszawy, apteki będą sprzedawać w nie ograniczonej ilości zastępcze maski z okularami w cenie 4,50 zł za sztukę oraz maseczki prowizoryczne bez okularów po 2,30 zł”. Zakłady Przemysłu wo-Chemicznego na Puławskiej 39 polecały „sprzęt oraz środki ratowniczo-sanitarne — apteczki OPL Gaz, od największych bloków do najmniejszych osobistych „Liliput”, „pakiety przeciwperyto-we i maseczki zastępcze”. Dla tych, których nie było stać nawet na „zastępczą maseczkę”, projektowano „sprzedaż drobnoziarnistego węgla aktywowanego w paczkach półkilowych, dzięki czemu każdy będzie mógł mieć pewną ilość tego węgla przy sobie w kieszeni i w nagłym razie nasypać na czystą chusteczkę do nosa, by zasłoniwszy nos i usta przejść przez chmurę gazową”.

Bardziej nerwowi zaopatrywali się w popularne wówczas proszki od bólu głowy „Kogutki” mgr Gaseckiego, a osoby o żelaznych nerwach zapisywały się na 60-godzinne teoretyczne i praktyczne kursy przeciw gazowe.

W całym kraju kopano rowy przeciwlotnicze: „w ślad za odezwą skierowaną do ludności Warszawy, prezydent miasta skierował listy do organizacji społecznych o delegowanie swych członków do akcji kopania rowów przeciwlotniczych — pisała prasa. — Napłynęło masę zgłoszeń do pracy”. W Krakowie „wszystkie warstwy pracujące, ramię przy ramię, dzieci, młodzież szkolna, kobiety, inteligencja i robotnicy. Na odcinku Plant obok Teatru Miejskiego do pracy

przebiegała w tym czasie w Warszawie, prezydent miasta skierował listy do organizacji społecznych o delegowanie swych członków do akcji kopania rowów przeciwlotniczych — pisała prasa. — Napłynęło masę zgłoszeń do pracy”. W Krakowie „wszystkie warstwy pracujące, ramię przy ramię, dzieci, młodzież szkolna, kobiety, inteligencja i robotnicy. Na odcinku Plant obok Teatru Miejskiego do pracy

przebiegała w tym czasie w Warszawie, prezydent miasta skierował listy do organizacji społecznych o delegowanie swych członków do akcji kopania rowów przeciwlotniczych — pisała prasa. — Napłynęło masę zgłoszeń do pracy”. W Krakowie „wszystkie warstwy pracujące, ramię przy ramię, dzieci, młodzież szkolna, kobiety, inteligencja i robotnicy. Na odcinku Plant obok Teatru Miejskiego do pracy

W telegraficznym skrócie

SWIATOWY EKSPORT...

...WYROBÓW PRZEMYSŁOWYCH wyniósł w 1968 roku — według ostatnio opublikowanych danych — około 128 miliardów dolarów. Z sumy tej na przemysłowy eksport USA przypadało 23 650 mln dolarów, na NRF — 22 280 mln dolarów, na Anglię — 12 670 mln dolarów, na Japonię — 12 190 mln dolarów. Przemysłowy eksport Polski, według danych GUS, osiągnął wartość 1 510 mln dolarów.

NA WCZASY...

...DO ALGERII — pod takm hasłem przyciąga ten kraj turystów zagranicznych, oferując im coraz lepsze warunki pobytu. W okresie 1967—1973 zbudowane zostaną w Algierii nowe hotele o łącznej liczbie 35 tysięcy miejsc. W bieżącym roku kraj ten spodziewa się przyjazdu pół miliona zagranicznych

W OSTATNIM TYGODNIU SIERPNI 1939 ROKU PORANNA PRASA PEŁNA BYŁA GROZNYCH WIEŚCI WŁADYSŁAW SIKORSKI W ARTYKULE ZAMIESZCZONYM W „KURIERZE WARSZAWSKIM” PISAŁ: „POLSKA, WYSUNIĘTA NAPRZÓD JAKO BASTION, BĘDZIE MUSIAŁA WYTRZYMAĆ PIERWSZE, A WIĘC NAJCIEŹSZE UDERZENIE HITLEROWSKIEGO BARBARZYŃSTWA”.

Tydzień przedwrześniowy w 1939 r.

Pięć przed dwunastą...

przy kopaniu rowów przeciwlotniczych przystąpił wojewoda krakowski w otoczeniu licznych urzędników i prezydent miasta”.

Na obronę przeciwlotniczą społeczeństwo nie żałowało też pieniędzy: „Przeszło 3 miliony osób subskrybowało Półrocznik Obrony Przeciwlotniczej, ponadto na Złoty Fundusz Lotniczy złożono około 4 miliony złotych i ponad 10 milionów na Fundusz Obrony Narodowej”.

Niepewność tego, co może nadejść, była prawdziwym żniwem dla wszelkiego rodzaju spekulatorów i paskarzy, których karano doraźnie umieszczając na witrynach ich skle pów odpowiednie napisy. Walkę ze spekulacją żywnościową prowadzono w całym kraju. „Bezwzględna walka z lichwą, miasto jest dobrze zaopatrzone” — donoszą z Łodzi. W Grodzisku Mazowieckim obniżono ceny chleba psytłowego, aby przeciwdziałać panice spekulacyjnej, w Przemysku aresztowano kupca za ukrywanie 700 kg cukru.

Spekulowano też na gromadzeniu i ukrywaniu bilonu srebrnego i niklowego. Bank Polski wypuścił bowiem zamiast monet banknoty dziesięcio-, pięcio- i dwuzłotowe oraz 50 i 20-groszówki ze stali. U jednego z rzeźników Brodnicy znalaziono kosh pełen srebrnego bilonu, a w Działdowie odesłano do obozu odosobnienia kupca, który odmówił zmiany banknotu 20-złotowego na bilon. Przerznięci uciekali od wszelkiej gotówki, stąd takie ogłoszenia: „Kupię dom nowy lub stary, wpłacę 110.000 zł lub 230.000 Ajenci Hipoteczni, Zurawia 11”.

Tymczasem codzienne życie toczyło się swoją koleją. Młodzież wraca z kolonii i półkolonii przygotowując się do egzaminów szkolnych: „Stowarzyszenie Dyrektorów Polskich Szkół Średnich prywatnych i samorządowych zawiadamia, że egzaminy do gimnazjum i liceum po wakacjach odbywać się będą od 30 sierpnia rb.” Masowo powracali również letnicy: „Po południowej przerwie wznowiono we wtorek, 29 sierpnia, wydawanie na stacji Warszawa Główna bagażu w ilości kilkudziesięciu tysięcy sztuk przy byłego z powrotem falą letników” — donosiła prasa. Byli i tacy, którzy wybierali się jeszcze w podróże zagraniczne: „Samochodem do Francji, 2 miejsca wolne — 150 zł jedno miejsce, 200 zł 2 miejsca. Wyjazd 20 września przez Niemcy, Belgie lub Węgry, Jugosławie” — można było przeczytać w rubryce ogłoszeń. Inni natomiast powracali do kraju: „20 sierpnia Jan Kie-pura wraz z małżonką opuścił Cap Martin, gdzie spędzał wy-

wczasy letnie, udając się w drogę powrotną do Polski, aby spełnić swój obowiązek wobec ojczyzny”.

W mieście kupcy kończyli przedsezonową wyprzedaż, a magazyn „Ludwika” na Nowym Świecie 41 ogłaszał: „Ostatnie dni wyprzedaży gal i sukien. Ceny ponownie niższe!” Do jesienno-zimowego sezonu przygotowywały się wielkie magazyny: „Kolekcja Heima postawiła sobie za zadanie podkreślić sportowość w kostiumach, kobiecość w sukniach popołudniowych, strojność i luksus w wizytowych płaszczach, oryginalność przybrania w wieczorowych i cocktailowych tailleurach, styl „grande dame” w balowych toaletach” — podawano w rubryce „U źródeł mody”.

W gmachu Polskiej YMCA otwarto doroczną wystawę ra-dioową „stanowiącą na wskroś pokojową manifestację społeczeństwa” — jak donosiła prasa. W Teatrze Polskim ogłan-dano „Genewę” G.B. Shawa, a Teatr Nowy przygotowywał inauguracyjne przedstawienie sezonu — „Babe-Dziwo” Pawlikowskiej - Jasnorskiej, sztukę pełną aluzji do Hille-



Dzień powszedni Temidy

SZCZODRY STRYJEK

39-LETNI STRYJ-PIJAK PERMANENTNIE ROZPIJAŁ SWEGO 15-LETNIEGO BRATANKA. WIE-DZIELI O TYM SASIEDZI I RODZICIE NIELETNIEGO. A JEDNAK DOPIERO PRZYPADK I INTERWENCJA ORGANÓW MO SPRAWIŁY, ŻE POŁOŻONO WRZECIE KRES TYM GORSZĄCYM FAKTOM.

PRAWA to nie nowa i nie wyjątkowa bynajmniej, skoro już po raz któryś z rzędu wraca na łamy niniejszego felietonu. Ale właśnie te jej „powroty” podkreślają ostrość problemu, są alarmujące. Podobnie jak podawane od czasu do czasu komunikaty o „stanie pensjonariuszy w Izbie Wyrzeźwień”, gdzie stonkowo często wymienia się — obok to tyłu a tyłu osób dorosłych — pewną, często niebagatlną ilość nieletnich. Szkoda, że w ślad za tymi informacjami nie idą komunikaty o ukaraniu tych, którzy owym nieletnim wódkę (wino?) dali, sprzedali, czy którzy wręcz z nimi alkohol pili. A zdarza się, że do tego picia usilnie namawiali.

TAK właśnie było z owym szczodrym stryjaskiem, Wojciechem W. Rodzice nieletniego Janka W. powiadają, że stryj bardzo go kochał. Najpierw kupował mu zabawki, później zaś zaczął przelewać swą miłość do bratanka na ewiarci „czystej” i „kolorowej”.

Dziś nawet trudno powiedzieć, kiedy się zaczęło. Sam Wojciech W. twierdzi, że niedawno. Kiedyś w czasie wiosennych prac w ogródku działkowym, przy których to pracach pomagał mu dzielnie bratank.

— Zmęczony się wtedy solidnie — powie później Wojciech W. — i postanowiłem to uczcić. Miałem w altance pół literka, no tośmy sobie wypili...

Tę noc Jank nie wrócił do domu. Spał w altance, skąd nie mógł zrobić kroku. Na dobro stryja przypisać trzeba, że czuwał nad bratankiem, nie zostawił go samego, ale przyniósł nawet do altanki koc i poduszkę. Na zło zaś, że „przygoda” ta nie stała się dlań ostrzeżeniem. Przeciwnie, doszedł do wniosku, iż „Jank odbył bojowy chrzest” (!).

Praca w ogródku obu ich mocno absorbowała, a rodzice Janka nie protestowali. Nawet wówczas, kiedy ten ostatni wracał do domu podпиты. Stryj (dobrze zarabiający rzemieślnik) uchodził za protektora rodziny, więc... nikt mu nie zwracał uwagi. Trochę na to „publiczne zgorznienie” i „grzech pański” burczały sąsiadki, ale i one nie zgłaszały oficjalnego protestu.

Bomba pękła dopiero wówczas, gdy sam stryj Wojciech przeholował swoją normę i zasnął w altance. Pełen alko-

SREBRNY JUBILEUSZ



Kombinat chemiczny w Pitesti, ośrodku przemysłowym okręgu Ardżesz. W pobliżu znajdują się złoża ropy naftowej. CAF — Agerpres

23 sierpnia Rumuńska Republika Socjalistyczna obchodzi 25 rocznicę wyzwolenia kraju spod faszystowskiego jarzma. Tego dnia w roku 1944 wybuchło w Bukareszcie powstanie robotników i żołnierzy miejscowego garnizonu pod przewodnictwem Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Dla szybkiego przeprowadzenia akcji powstańczej, która w ciągu kilku dni obaliła kolaboracyjny rząd Antonescu, ogromne znaczenie miała ofensywa wojsk radzieckich pod Jassami i Kiszińowem, zakończona zdobyciem Bukaresztu w dniu 31 sierpnia 1944 roku. Po obaleniu rządu Antonescu lud pracujący i wojska rumuńskie ramię przy ramieniu z Armią Radziecką walczyły o całkowite rozgromienie hitlerowskich Niemców.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego i antyfaszystowskie powstanie sił patriotycznych kraju stworzyły dogodne warunki dla rozwoju walki politycznej mas pracujących, która w grudniu 1947 roku doprowadziła do ustanowienia ustroju demokracji ludowej.

W ciągu okresu, jaki upłynął od tamtych wydarzeń, naród rumuński rozwiązał wiele ważnych problemów. Rozmach socjalistycznego budownictwa przeobraził Rumunię. Dawna prowincjonalna miejscina Krajowa chlubi się dzisiaj wielkimi zakładami budowy maszyn „Electropiter”, kombinatem nawozów sztucznych i elektrociepłownią. W jednym z najstarszych miast Rumunii, Slatine, ulokował się najmłodszy przemysł rumuński — przemysł aluminiowy. Zagubione wśród lasów u stóp Karpat miasteczko Rimnicul-Vilca zyskało „okno na świat” w postaci budującego się tutaj wielkiego kombinatu petrochemicznego.

W szybkim tempie rozbudowuje się Bukareszt, stolica kraju. Przybywa tam z każdym rokiem nowych dzielnic mieszkaniowych, a jednocześnie budownictwie nie zapominają o

rekonstrukcji starej części miasta, której wąskie uliczki, zamieszkałe niegdyś przez rymarzy, siodlarzy i rusznikarzy, przekształca się za kilka lat w teren zabytkowy i ośrodek turystyczny.

Jak wynika z generalnych wytycznych planu pięcioletniego na lata 1971—1975, ogólna produkcja przemysłowa w przyszłym pięcioletniu powinna wzrosnąć o 75 proc. w porównaniu z planem bieżącym, zaś globalna produkcja rolna o 28—31 proc. Dochód narodowy wzrosnąć ma o 45—50 proc. w porównaniu z rokiem 1970, zaś płace realne o 16—20 proc.

Srebrny jubileusz wojny Rumunii zbliżył się z innym doniosłym wydarzeniem w życiu kraju: X Zjazdem Rumuńskiej Partii Komunistycznej. W ogłoszonym na zjeździe referacie sprawozdawczym sekretarz generalny KC RPK, Nicolae Ceausescu, przedstawił charakterystykę przebytej przez Rumunię drogi oraz stanowisko kraju wobec podstawowych problemów międzynarodowych. Referat podkreśla, że Rumunia wypowiada się za położeniem kresu wojnie w Wietnamie i uważa rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 za rozsądną podstawę uregulowania kryzysu bliskowschodniego. Szczególną wagę przywiązuje Rumunia do bezpieczeństwa europejskiego, przy czym referat podkreśla, że punktem wyjścia w tej dziedzinie powinno być uznanie obu państw niemieckich oraz istnienia granic, w tym granicy na Odrze i Nysie.

W dniu święta Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej naród polski życzy bratniemu narodowi rumuńskiemu dalszych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym i rozwoju kraju. Osiągnięć, które są również rezultatem współpracy z innymi krajami socjalistycznymi, przyjaźni i wzajemnej pomocy. (m. j.)

holowego animuszu Janek, nie mogąc się dobudzić stryja — protektora, postanowił ściągnąć posiłki. W drodze zmógł jednak i jego sen. Zabrano go śpiącego z ruchliwej ulicy i zawiadomiono MO.

A później już po nitce do kłębka ustalono całość sprawy. W wyniku tych ustaleń Wojciech W. stanie wkrótce przed sądem oskarżony z mocy ustawy antyalkoholowej o rozpienie nieletniego. Za czyn taki grozi kara do 3 lat więzienia!

Kiedy prokurator zacytował odpowiedni artykuł Wojciechowi W., ten aż przeżegnał się (!) z wrażeń.

— Panie — powiedział — mnie ojciec dał pierwszy kiełbasek wódki, gdy miałem 8 lat. I bił, gdy nie chciałem wypić!

Może tak i było. Nie ma podstaw by temu nie wierzyć. Tym bardziej, że dalszy żywot pana Wojciecha potwierdził, iż był „pojętnym uczniem”. Mając lat 20 po raz pierwszy zapoznał się z aresztem za „pijackie rozróbki”. Potem kilkakrotnie gościł w Izbie Wyrzeźwień oraz stawał przed kolegami karno-administracyjnymi. Ponoć nawet leczył się, ale — jak sam twierdzi — „picie weszło mu w nawyk”.

Właśnie broniąc nieletnich przed ewentualnością takich nawałków w prawodawca zabronił podawania alkoholu osobom do lat 18; zabronił pod groźbą surowej kary.

Wojciech W. nic o tym nie wiedział. Ale jak nikogo, tak i jego nieznajomość prawa przed karą nie chroni. O jej wysokości zdecyduje sąd.

NIEZNAJOMOŚĆ PRAWA nikogo nie chroni przed odpowiedzialnością za jego łamanie. Ani szczodrych stryjków, ani starszych (często o rok czy dwa) kolegów, ani też troskliwych mamus, które na „przywatki” organizowane przez swe 15- czy 16-letnie córki stawiają flasze wina. Choćby to nawet było wino domowej roboty...

A faktów takich bywa sporo. Znacznie więcej niż notują je kroniki miłojęjne i sądowe... Bo przecież nie zawsze kończy się tak, jak to było np. na pewnej „dziecięcej” zabawie prywatnej, gdzie rozczołcona „działwa” wymaszerowała z głośnym śpiewem na ulicę, a napotkany patrol miłojęjny obrzucił stekiem weale niewybrednych wyzwisk.

Stare wino, domowej roboty — jak się okazało — też potrafi zasumieć w młodych głowach. A tej nieco starszej (głowie) trudno było zrozumieć, w czym jej wina. Chciała młodzież ugoczyć, a teraz grozi jej kara!

— Za co?! — pyta przed sądem.

Nie wiem czy odpowiedź ją usatysfakcjonowała. Wiem natomiast, że wyrok przyjęła z rozgoryczeniem. Wyrok — rzecz jasna — skazujący!

Wypada jednak sądzić, że ta mama nie poda już swym dzieciom alkoholu. Ale ileż to jeszcze mam i tatuśków uważa, że przyjęcie młodzieży choćby bez butelki wina źle świadczy o gospodarzach?! I ileż w tym niezrozumienia? Nie tylko prawa, ale i psychiki młodych ludzi!

JANUSZ KRAJEWSKI

Terminy od 1
miesiąca do 4

Usługi?

Czy lodzianina, który w końcowej fazie sierpnia myśli o sprawieniu sobie zimowego okrycia można uznać za człowieka przeczernego?

Otóż wszystkie punkty usługowe, zajmujące się realizacją ciepłej garderoby są zdania, że — nie! W najlepszym wypadku termin wykonania usługi wynosi miesiąc (punkt nr 1 Piotrkowska 38), następnie również „ekspresowe” — to punkty: nr 4 (Jaracza 12) i nr 5 (Nawrot 1), w których termin wynosi sześć tygodni.

Punkt nr 2 na Boya-Zeleńskiego 12 usatysfakcjonować może klienta, który przyniesie dzisiaj np. futro do przeróbki, otrzyma je ok. 15 listopada.

Szczytnie jednak wszystkie wydają się terminy punktów: nr 6 (Narutowicza 1) i nr 7 (Nowomiejska 5), w których klient przynoszący w sierpniu materiał odebrać może zimowe okrycie w... grudniu. No cóż na „gwiazdkę” jak znalazł!
(H. D.)

Na bakier z reklamą handlową i estetyką

Jak cię widzą — tak cię piszą...

Wiadomo, że najlepszą wizytówką miasta są witryny okien sklepowych, neony i pomysłowe reklamy. Przybysz, który gwizda Łódź, z reguły najpierw przemierza ulicę Piotrkowską, ogląda wystawy magazynów handlowych i od tego jakie wywniesie wrażenie ze spaceru po centralnej ulicy miasta, zależy w dużej mierze, co pomyśli o Łodzi.

Dobrze się więc stało, że z inicjatywy Prezydium RN m. Łodzi odbyła się ostatnio narada poświęcona właśnie omówieniu estetyki wystaw i wnętrz sklepów oraz punktów usługowych. Przede wszystkim, nadarzyła się okazja po wiedzienia „bez ogródek” przed stawicielem handlu i ludziami odpowiedzialnymi za reklamę jak wiele jeszcze pozostało do zrobienia w tej dziedzinie. Wprawdzie w ostatnim okresie przybyło naszemu miastu kilkadziesiąt nowych neonów i reklam, zmodernizowano wiele placówek handlowych i usługowych, ale to wszystko nas jeszcze nie zadowala.

Nawet na ulicy Piotrkowskiej można jeszcze spotkać wystawy sklepowe brudne, zaniedbane, nieaktualne, szablonowe i w dodatku z nie mynymi od dawna szybami. Mimo że Wy-

dział Handlu przy Prez. RN m. Łodzi poprzez Wydział Przemysłu interweniował w Spółdzielni Pracy „Czystość”, która zajmuje się myciem szyb w sklepach — poprawy wyraźnej nie widać. Przeprowadzone wyrywki kontrole w różnych punktach miasta wykazały, jak mało niektórzy kierownicy sklepów i punktów usługowych dbają o reklamę i wystawy. Na naradzie podawano długą listę placówek, gdzie estetyka i reklama pozostawia bardzo wiele do życzenia. M. in. przy ul. Wojska Polskiego 78 i 88, Obr. Stalingradu 7, Główniej 56, Zgierskiej 40, 30 i 11, Piotrkowskiej 22, 28, Traugutta 2. Jako pewnego rodzaju ciossum podawano za przykład sklepy przy ul. Piotrkowskiej 113 gdzie mieszczą się w tej samej posesji dyrekcje placówek handlowych, a mimo to nikt nie zwraca uwagi na nie zmieniając tu wystawy.

Wskazywano także na przykłady ulicy Piotrkowskiej jak nie należy urządzać witryn sklepowych. W sklepie nabiałowym przy ul. Piotrkowskiej 33 od dawna już oglądaliśmy w oknie te same atrapy serów i butelek napelnianych solą mających imitować mleko. W punkcie usługowym „Przyszłość Robotnicza” przy ulicy Piotrkowskiej 115 straszą klientów gipsowe odlewy koślawych nóg. Aż dziw, że nikt do tej pory nie zauważył tej antyreklamy (!).

Osobne zagadnienie, nie mniej ważne, stanowi oświetlenie wie czorem i w nocy witryn sklepowych. Dość powiedzieć, że na skontrolowanych 250 wystaw tylko 10 posiadało dobre światło. W pozostałych było różnie. Albo światło oślepiło przechodniów, albo też mało co na wystawie było widać. A już tragedia jest z markizami, które mają chronić wystawy przed rażącymi promieniami słońca. Wiele z nich jest brudnych, podartych, bądź też nie nadających się w ogóle do użytku.

Osobne zagadnienie stanowią neony. Mamy ich w Łodzi już sporo, szczególnie na ulicy Piotrkowskiej, ale niestety, wystarczy wieczorem przejść się po centrum miasta, aby bez trudu dostrzec ile z nich świeci się, a ile jest uszkodzonych. Na samej tylko ul. Piotrkowskiej ostatnia kontrola stwierdziła kilkanaście nieczynnych neonów. Są i takie, które w zamierzeniu miały stanowić przyjemny akcent reklamowy jak np. neon zainstalowany na „Balatonie”. Skoro Balaton, to uważano, że powinny być fale. I były w okresie pierwszych kilku

tygodni, potem fale coraz rzadziej świeciły się, a w końcu — i to już od dawna — całkowicie pograżyły się w ciemnościach.

Poza tym — jak wskazywano na naradzie — zbyt wiele neonów nie spełnia właściwie swojej funkcji, bo są one widoczne — oczywiście kiedy się palą — tylko wieczorem i w nocy, a w dzień nikt ich nie zauważa.

Za mało jeszcze mamy ładnych, estetycznych i wzorowych reklam handlowych jak np. pawilon „Jaś i Małgosia”, PDT „Uniwersalu”, „Domu Dziecka”.

Dużo także mówiono o potrzebie uporządkowania różnego rodzaju kiosków i straganów handlowych które z estetyką niewiele mają wspólnego. Postulowano ujednolicenie wszystkich kiosków ustawianych na ulicach naszego miasta. Wprawdzie ostatnio „Ruch” wymienia swoje kioski na ładne, estetyczne i oszkłone, ale sprzedawcy się skarżą, że w czasie upałów nie można w nich wytrzymać. A więc estetyka nie może kłócić się z podstawowymi zasadami zapewnienia należytych warunków pracy.

Jakie wnioski wyciągnięto z tej niezwykle interesującej i pożytecznej konferencji? Było ich wiele. Jednakże — jak słusznie podkreślił zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — mgr Lipczyk — czas już najwyższy, aby Łódź, która posiada bardzo wielu zdolnych artystów, która może szczycić się tym, że pod względem ilości fachowców zajmujących się reklamą, estetyką i wystawami placówek handlowych zajmuje jedno z czołowych miejsc w kraju, postarała się o odpowiednią szatę dla sklepów i placówek usługowych. Trzeba więc jak najszybciej przeprowadzić kontrolę reklam i wystaw. Odpowiedzialni za to będą dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych i placówek usługowych. Zjednoczenia handlowe powinny przeprowadzić kursy szkoleniowe na temat reklamy dla kierowników sklepów.

Należy zadbać również o odpowiednią elewację w czasie wykonywania remontów placówek handlowych i usługowych.

Z sądu

Szajka handlarzy podrabianymi dolarami

Bolesław Sz. potrzebował dolarów na kupno samochodu. O jego potrzebie dowiedział się Tadeusz Minkiewicz, lat 31 (zam. Kłódawa, ul. Tysiąclecia). Pierwszą transakcją odbyła się na stacji benzynowej w Grabowie, pow. łęczycki. Bolesław Sz. otrzymał wtedy od Minkiewicza 2 banknoty 50-dolarowe za 9.000 zł. Wyraził również zgodę na nabywanie następnych. Minkiewicz obiecał, że wkrótce je dostarczy.

I jeszcze jeden, jakże ważny wniosek: zobowiązano Izbę Rzemieślniczą i Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług do szczegółowej wizytacji prywatnych sklepów i warsztatów rzemieślniczych, których wygląd jest czasem zastraszający. Nie chodzi tu o wielkie nakłady finansowe, ale stać chyba rzemieślników i właścicieli prywatnych placówek handlowych na urządzenie dobrej wystawy. W wypadku, gdy perswazje nie pomagają, wyciągać się będzie ostre konsekwencje, aż do cofnięcia uprawnień do prowadzenia sklepu czy warsztatu włącznie.

Te wszystkie wnioski mają na celu poprawę estetyki wystaw, reklam sklepów i punktów usługowych. Bo jak mówią stare przysłowia „jak cię widzą tak cię piszą”.

JERZY KRASKOWSKI

(zob.)

Wczoraj w Łodzi

O MAŁĄ ENCYKLOPEDIĘ PWN...

„pytaliśmy wczoraj w 8 łódzkich księgarniach. Wszędzie uży skłiwaliśmy krótką odpowiedź: „Ukaże się niebawem”. Chyba

ZSP — najmłodszym studentom

Komisja ekonomiczna RO ZSP organizuje dla studentów roku zerowego — uczestników praktyk robotniczych, spotkania z władzami uczelni, na które będą studiować.

Młodzież uzyskuje dokładne informacje o charakterze studiów, poznaje swoich przyszłych profesorów i opiekunów. W czwartek w klubie „Futurysta” odbyło się takie zebranie dla tych, którzy od października rozpoczną studia w PWSSP. Prócz spraw nauki omawiane były również sprawy socjalno-bytowe np. możliwość dostania stypendium (w świetle nowej reformy stypendialnej). Przyznać należy, że ZSP wcześniej zaczęło opiekę nad tegorocznymi zwycięzcami „batallii o indeksy”. (H. D.)

ZMS-owcy z PZWS młodzieży szkolnej

Do 1 sierpnia br. z naplanywanymi 24.117 tys. egzemplarzy podręczników szkolnych wydano tylko 28 milionów. Do końca bieżącego miesiąca ma się ukazać dalszych 3.200 tys. egzemplarzy Wynika z tego, że w dniu 1 września zabraknie uczniom szkół podstawowych i średnich wszystkich typów ponad 1,5 mln egzemplarzy książek.

Celem wydania w krótkim czasie jak największej ilości podręczników Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, w tym również i łódzkie PZWS pracują ze zdwojoną energią. W batalii o podręczniki dla młodzieży szkolnej żywy udział biorą w łódzkich PZWS młodzi robotnicy — członkowie ZMS. Jak nas poinformował przewodniczący koła ZMS tych zakładów — K. Stasiński już w najbliższą niedzielę, 30 ZMS-owców przepracuje łącznie 120 roboczogodzin w dziale introligatorskim przy oprawie podręczników.

(zob.)

Jak otrzymać koks?

„Po powrocie z urlopu w połowie sierpnia — pisze nasza Czytelniczka J. W. — opłaciłam dostawę koksu. Okazało się, że uzcyniłam to z wielkim opóźnieniem, gdyż obiecano dostarczyć opał dopiero 15 listopada. Gdzie i do kogo mam się zwrócić, abym mogła otrzymać choćby część koksu wcześniej, nawet własnym transportem?”

Jak nas informuje Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem rozpoczęto przyjmowanie wpłat na koks od 10 kwietnia br. Niestety, w kwietniu jak i w maju zainteresowanie koksami było minimalne. Wtedy to można było wykupywać cały roczny przydział.

W czerwcu natomiast wielu tożdzian zaczęło uszczać wpłaty na koks pogazowy. Pochodzi on z gazowni jako produkt ubocz-

ny. Produkcja koksu z gazowni nie zwiększa się, a ilość nabywców rośnie. LPHO może ustalać więc takie terminy dostaw koksu klientom, jakie narzucają dostawcy z gazowni. W związku z dużym nasileniem wpłat ograniczoną ilością dostaw przydzielano na koks pogazowy wydawane są obecnie w kilku ratach.

Kto chce jednak otrzymać część koksu wcześniej, może kupić hutniczy. Trzeba go jednak odbierać własnym transportem. Klient, który chce zapłacić za koks hutniczy pobiera zle cenę w ramach swego przydziału z punktu hurtowej i detalicznej sprzedaży przy ul. Wodnej 7/9 i z tym zleceniem zgłasza się do określonego składu, gdzie realizuje przydział. (K)

SYGNAŁY

PRZEJŚCIA — SMIEŃNIKI

Na ul. Pabianickiej przy torze kolej obwodowej znajduje się przejście dla pieszych. Ale od chwili oddania do użytku miłe wrażenie sprawia ono tylko przez pierwsze tygodnie. Teraz przyspina raczej zapanikowani przez wszystkich smiećniki — gigant.

A przecież kilka koszy systematycznie opróżnianych mogłoby radykalnie zmienić sytuację.

ŁODZIANKA



Ponieważ „Dziennik” nieraz pletnie nieporządk, mniemam że zainteresuje Was widok wnętrza tunelu, którym podróżni muszą przechodzić, aby się dostać na stację Łódź-Zabieniec. Ja nie więcej nie napiszę, bo nie mam odpowiednich słów na opisanie tego, co się tam dzieje, szczególnie wieczorem.

PODRÓŻNA

STOPIEŃ DO... „NIEBA”

Pani Janina G. (nazwisko i adres znane redakcji) jest pielęgniarką środowiskową w III Przychodni Obwodowej. Dzień w dzień odwiedza więc w swoim rejonie chorych, którym przynosi lekarstwa, robi opatrunki i zastrzyki. Wracając kilka dni temu od chorej, mieszkającej na Pl. Komuny Paryskiej 4, uległa wypadkowi. Schodząc bowiem z V piętra potknęła się o mocno wyszczerbiony stopień i spadła ze schodów. Potrąbioną pielęgniarkę natychmiastowej pomocy udzielił lokatorzy, poeśsiając ją przy tym, że nie ona pierwsza wywinęła „tego koła”. Wyszczerebiony stopień był i jest nadal postrachem wszystkich, korzystających z tych schodów.

Nadaremnie komitet blokowy alarmuje i prosi ADM, żeby zajęła się naprawa stopnia. Lokatorzy twierdzą, że stanie się to dopiero wtedy, gdy ktoś z ich

administracji wybieże sobie na nim zęby.

(S)

Z 4 POZOSTAŁA 1

Na liczne prośby starszych obywateli ustawiono w pasażu prowadzącym do parku przy ul. Tuwima cztery ławki. Ale po pewnym czasie trzy z nich zniknęły i podobno znajdują się na podwórkach sąsiadujących domów.

Zwracając uwagę na powyższe opiekunowi parku i organom MO mamy nadzieję, że ławki wrócą na swoje miejsce, a dozorczy domów zostaną pouczeni, że jako gospodarze posesji nie powinni tolerować zabierania ławek z parku.

RENCISTA

Perspektywy rozwoju Biblioteki im. Waryńskiego

Budowę Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi (Gdańska 102), która otrzymała potem zaszczytne imię Ludwika Waryńskiego, rozpoczęto w roku 1938. W czasie okupacji Niemcy do konali tu pewnych nieodwracalnych zmian. Po zakończeniu wojny przystąpiono do zakończenia budowy gmachu, przekazał go do użytku w roku 1956. Dyrektorem jej był wówczas niezwykle zasłużony dla upowszechnienia czytelnictwa w naszym mieście — prof. Jan Augustyniak.

Gmach zaprojektowany był kiedyś „na wyrost”. Jednakże rewolucja kulturalna przebiegała w naszym mieście w takim tempie, że — wobec nieustannie wzrastającej liczby czytelników

— biblioteka okazała się wkrótce niewystarczającą.

W związku z tym nasze władze miejskie, doceniając znaczenie tej ważnej placówki kulturalno — naukowej, postanowiły rozbudować część użytkową gmachu (czytelnię) oraz wybudować nowe magazyny na książki, przeznaczając na ten cel ponad 5 mln. zł. Była to inwestycja konieczna, ponieważ Biblioteka im. Waryńskiego posiada obecnie w swoich zbiorach ponad 200 tys. woluminów, a razem z naszymi bibliotekami rejonowymi — milion!

Powyższa inwestycja oddana została do użytku w 50-lecie powstania Łódzkiej Biblioteki Miejskiej — w styczniu ub. roku.

O dalszych interesujących perspektywach tej placówki informuje nas zastępca dyrektora dr Tadeusz Telma.

„Dotychczasowa rozbudowa Biblioteki im. Waryńskiego zabezpieczyła czytelnikom i pracownikom tej instytucji dobre warunki pracy naukowej. Jednakże brak jest w samym gmachu względnie w jego pobliżu bufetu lub kawiarenki, w której przesiadujący długie nierzaz godziny w bibliotece czytelnicy mogliby napić się kawy, czy pokrzepić jakimś posiłkiem. Z zadowoleniem też komunikuje panu redaktorowi miła wiadomość:

W roku 1970 biblioteka nasza wraz z LZG zbudują tuż obok biblioteki gmach, w którym na parterze znajdzie się bar oraz stoisko Domu Książki, a na piętrze kawiarenka, na II zaś nowo czesna sala odczytowo-projektowa dla potrzeb biblioteki. Do tychczas nie posiadaliśmy takiej go pomieszczenia, kiedy więc od bywały się spotkania z jakimś pisarzem czy działaczem politycznym, musieliśmy zamykać w bibliotece jedną z sal czytelnicy, że szkoda dla jej użytkowników. W sumie inwestycja ta kosztować będzie ok. 3,5 mln zł, która to sumę wyłożył Prez. RN m. Łodzi”.

Inwestycja — dodajmy od siebie — naprawdę pożyteczna! W imieniu licznych przyjaciół Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego wyrażamy więc życzenie, aby realizowana ona została jak najszybciej.

M. JAGOSZEWSKI

Czy to „dobra gospodyni”?

Ekspedientki „Dobrej Gospodyni” (Piotrkowska 66) na pewno powinny, zgodnie zresztą z nazwą swego sklepu dbać w nim o porządek.

„Ale... Miniony czwartek, godzina 17, długa kolejka, jedna z pań obsługujących usiłuje w miarę możliwości (trochę przy tym zdenerwowana) zatłoczyć wszystkich zainteresowanych kupnem artykułów kosmetycznych. Musi w jednym czasie odpowiadać na pytania: co jest, czego nie ma, podawać,

pakować artykuły i inkasować pieniądze.

Czy był to idealny moment do dokładnego wycierania z kuru butelek z płynem Ef-Ef i polek, przez drugą panią ekspedientkę — rzecz to chyba problematyczna! W tzw. „godzinach szczytu”, kiedy ludzie po wyjściu z pracy spieszą się do domu i chcą jak najszybciej zatłoczyć sprawunki, wydać nam się, że personel sklepowy powinien im to mimo wszystko ułatwić!

H. D.

pod koniec miesiąca. Nie wiemy nic więcej. Nie ma też pozycji w kartkowym katalogu no wości. O oczekiwaną od dawna encyklopedię zapytaliśmy w Dziale Obrót Książką w PP „Dom Książki”. Niewiele więcej wiedzą tam o encyklopedii. Ma się ukazać ona w cenie 250 zł na przełomie sierpnia i września. W pierwszym rzucie łódzkie księgarnie otrzymają tylko 700 egzemplarzy.

PROSZE O KARTĘ POSILKOWĄ...

„to pytanie jako zasadnicze stawiali wczoraj kelnerom wszyscy podróżni usiłujący skosztować posiłek w restauracji „Wars” na Dworcu Łódź Kaliska i Łódź Fabryczna. Dlaczego nie było kart na stolikach? W Łodzi Kaliskiej podobno było karty przed godziną 12, ale zdano je jako nieaktualne. A kart aktualnych nie podpisał jeszcze kierownik. W restauracji Łódź Kaliska była tylko jedna aktualna karta na użytek personelu.

NIE OWOCE I WARZYWA...

„ale zagraniczne bluzki i koszulki czyściły się wczoraj, w dzień targowy, największym powodzeniem na Rynku Bałuckim — największym łódzkim targowisku. Od strony ul. Zgierskiej nie można było się przedostać przez tłum handlarzy i kupujących. Co dziwniejsze, sprzedawane za zagranicę, efektów nie bluzki damskie w większości są dziełami mistrzów z łódzkiej „Olimpii”.

NIE ZAŁUJ PIENIĘDZY...

„a dowiesz się prawdy o sobie, najbliższych i o tym co cię czeka. Tymi słowami zaczęli wczoraj liczne grupy Cyganki przechodniów w Parku Staromiejskim i osoby kupujące w przedsiębiorstwie sprzedaży okazyjnej i komisowej przy ul. Ogródowej. Tylko w ciągu pół godziny naliczyliśmy 25 osób, głównie młodzieży zainteresowanych swoją przyszłością, która według wroży jest zawsze świetlana. Zwłaszcza wtedy, kiedy Cyganki co chwilę wręczają się następnym 5 zł.

(zob.)

Na półkach księgarń

PROZA, BIOGRAFIA

K. Makuszyński — Przygody Koziołka Matołka. WLit. 1969 r., str. 90, zł 35.
J. B. Ozóg — Kiedy ptaki odleciały. PIW 1969 r., str. 120, zł 12.
K. Nowicki — Tętno. LSW 1969 r., str. 230, zł 14.
V. Parol — Prywatna zawierucha. Czyt. 1969 r., str. 190, zł 10.
K. Biernacki — Józef Węgrzyn. WLit. 1969 r., str. 320, zł 30.
K. Tokarzówna — B. Prus 1847—1912. Kalendarz życia i twórczości. PIW 1969 r., str. 880, op. pt. zł 100.

EKONOMIKA

S. Żurawicki — Metodologiczne problemy nauk ekonomicznych. PWE 1969 r., str. 270, zł 22.
F. Michoń — Współdziałanie pracowników ekonomicznych i technicznych w przedsiębiorstwie. PWE 1969 r., str. 300, zł 35.
K. Libera — Międzynarodowy ruch osobowy. PWE 1969 r., str. 320, zł 30.
L. Buczkowski — Ekonomiczne środki zarządzania przedsiębiorstwami handlowymi. PWE 1969 r., str. 260, zł 24.

BIOLOGIA

J. de Rosnay — Powstanie życia. Od atomu do komórki. WP 1969 r., str. 190, zł 10.



CO? GDZIE? KIEDY?

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 83
Straz Pozarna 88
Pogotowie Ratunkowe 98
Pogotowie MO 97, 400-00 500-00
Informacja PKP 581-11
Informacja PKS 263-96
Pomoc drogowa PZM 596-80
Pogotowie energetyczne 134-31
Pogotowie oswietl. ulic 220-89
Osrodek Inf. Usł. T.ZSP 398-10
Łódzki Osrodek Inform. 358-15
Tarystyczne 358-15

TEATRY

OPERETKA - godz. 19 „Hrabina Marica”
Pozostale teatry - nieczynne

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁOKIEN NICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne godz. 11-15.
ŁÓDZKIE ZOO - czynne od godz. 9-19 (kasas do 18).

KINA

BALTYK - „Sidia” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.15 „Kleopatra” od lat 16 (USA) godz. 14.30, 18.30
POLONIA - „Kowboju, do dzieła” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA - „Polowanie na muchy” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ - „Przygody Tomka Sawyera” od lat 11 (rum.) godz. 10, 12, 14 „Zemsta hajduków” od lat 16 (rum.) g. 16, 18, 20
WOLNOSC - „Święty zastawia pułapkę” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA - „Wielki waz - Chingachook” od lat 11 (niem.) godz. 10, 12 „Kolumna Trajana” od lat 14 (rum.) godz. 14, 16.45, 19.30
TATRY LETNIE - „Czowiek z Hongkongu” od lat 14 (fr.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLLOWY LETNIE - „Wyzwanie dla Robin Hooda” od lat 14 (ang.) godz. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

SEANSE NOCNE

WOLNOSC - „Święty zastawia pułapkę” (franc.) g. 22.15

KINA STUDYJNE

STYLLOWY - „Zycie zlodziejca” od lat 16 (franc.) godz. 15, 17.30, 20
STUDIO - „Zwierzeta” od lat 11 (franc.) godz. 17.15, 19.30

ADRIA - „Przygoda z piosenką” od lat 14 (pol.) g. 10, 12.30, 15. Pożegnanie z tytułem: „Ludwiku, do ronda” od lat 14 (jug.) godz. 17.30, 20
CZAJKA - „Ostatni watazka” (bulg.) od lat 14, godz. 17, 19
ENERGETYK - nieczynne
GDYNIA - „Tylko jedno zycie” od lat 11 (radz.) godz. 10, 12, 14 „Pustelnia parnajska” od lat 14 (fr.-wl.) godz. 16, 18, 19.15
HALKA - „Niebo nad glowa” od lat 14 (fr.-wl.) godz. 16, 18, 20
1 MAJA - „Ach ci miodzi!”

Juz wkrótce nowy tygodnik

„Perspektywy”

„PERSPEKTYWY” - to nowy tygodnik informacyjno-publicystyczny dla wszystkich!

Jeśli chcecie wiedzieć o aktualnych wydarzeniach w kraju i na świecie, obejrzeć kolorowe zdjęcia z ostatniej chwili, jeśli interesujecie się przyszloscią nauki, gospodarki i kultury - czytajcie „PERSPEKTYWY”.

W nowym, liczącym 40 stron tygodniku Czytelnicy znajdą:

- aktualne komentarze krajowe i zagraniczne
- korespondencje z wielu stolic swiata
- interesujace materialy z najnowszej historii Polski
- wspomnienia oficera kontrwywiadu
- magazyn interesujacych ciekawostek z kraju i ze swiata
- pomysłowe krzyżówki

„PERSPEKTYWY” - to za miesiąc lektura na cały tydzień!

JUZ OD 5 WRZEŚNIA WE WSZYSTKICH KIOSKACH „RUCHU”.

CENA TYLKO 6 ZŁ!

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują placówki „Ruchu”, urzędy pocztowe i listonosze.

Poradnik szkolny „DL” i KOS

Dzisiaj - w godz. 10-11 - zgodnie z zapowiedzią odbędzie się kolejne spotkanie z Czytelnikami przy NTU 303-04. W ramach poradnika szkolnego „Dziennika” i KOS odpowiadać będą na pytania wizytator szkolnictwa zawodowego Kuratorium mgr Tomasz Kozłowski i wizytator szkolnictwa ogólnokształcącego mgr Stanisława Paneth. (k)

Nigdy więcej faszyzmu - nigdy więcej wojny

XXX rocznica września w Łodzi i na ziemi łódzkiej

* WIELKIE ZGROMADZENIE ANTYWOJENNE NA RADOGOSZCZU * SESJE NAUKOWE W DZIAŁOSZYNI I WIELUNIU * WIECZORNICE, ODCZYTY, APELE, SPOTKANIA I UROCZYSTE ZBIÓRKI DRUŻYN HARCERSKICH * AKT EREKCYJNY POD BUDOWĘ POMNIKA „MĘCZENSTWA DZIECI”

Jak już informowaliśmy, mieszkańcy naszego miasta i ziemi łódzkiej przygotowują się do obchodów 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej i napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. Program tych obchodów jest bardzo bogaty.

W niedzielę 31 sierpnia br. o godzinie 11 przed Mauzoleum na Radogoszczu odbędzie się wielkie zgromadzenie antywojenne społeczeństwa naszego miasta. W tym samym dniu przed Mauzoleum na Radogoszczu, Grobem Nieznanego Żołnierza, Pomnikiem Braterstwa Broni i przed miejscami pamięci narodowej zaciągną warty żołnierze WP, harcerze i członkowie ZMS.

Delegacja organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych i związków zawodowych złożą wieńce i wianki kwiatów przed Grobem Nieznanego Żołnierza, przed Mauzoleum na Radogoszczu i przed Pomnikiem Braterstwa Broni.

W Działoszyńcu 31 sierpnia i 1 września br. odbędą się sesje naukowe poświęcone

30 rocznicy wybuchu II wojny światowej i walk na byłej granicy polsko-niemieckiej. Natomiast w Wieluniu i wrzesnia odbędzie się inauguracyjna sesja popularna - naukowa poświęcona zagadnieniom bombardowania miast otwartych przez hitlerowców w czasie II wojny światowej.

Do końca września w zakładach pracy, instytucjach i szkołach będą odbywały się wieczornice, odczyty, apele, uroczyste zbiórki drużyn harcerskich, spotkania z komбатantami II wojny światowej, działaczami ruchu robotniczego, uczestnikami ruchu oporu - poświęcone 30-rocznicy wybuchu wojny.

W kinach wyświetlane będą filmy tematycznie związane z 30 rocznicą września.

13 września zostanie umurowany akt erekcyjny pod budowę pomnika „Męczeństwa Dzieci” w parku „Promienistych”. Uroczystość ta zostanie połączona z rozpoczęciem nowego roku harcerskiego 1969-70. (j.kr.)

CIESIŁ, MURARZY, ZBROJARZY-BETONIARZY, SZKLARZY, MONTAŻYSTÓW konstrukcji budowlanych z terenu m. Łodzi zatrudni natychmiast na budowach w Łodzi, Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa - Łódź” w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67.
Pracownikom zapewnią się: dobry front robót, pracę przez cały rok, dobre warunki pracy i płacy oraz wysokie premie z funduszu premialnego za terminowe i jakościowo dobre wykonanie zadań. Na miejscu każdej budowy znajdują się kioski spożywcze.
Zgłoszenia osobiste kandydatów przyjmuje dział zatrudnienia i plac codziennie w godz. 7-13.

KIEROWNIKA działu ekonomicznego z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką, TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko d/s bhp i p-poż., zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn PT w Łodzi, Kilińskiego 81. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia w godz. 7-15, tel. 243-53 i 243-73.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr MARKIEWICZ - specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Piotrkowska 109. Szesnasta - osiemnasta
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje tel. 664-87 5737 k

DOMEK gospodarczy i 1 ha ziemi - sprzedam. Dąbrowa 15a k. Pabianic, p-ta Ksawerów

POL domku pilnie sprzedam. Mieszkania wolne. Brudzińskiego 4 74257

SZKLARNIE 18x8 m - sprzedam. Konstrukcja stalowa, c.o. Tel. 502-40

KARUZELE łańcuchową małą, dużą i platformę sprzedam. Czolgistów 37, Nowe Złotno 74255

„WARSZAWĘ” fabrycznie nową sprzedam lub zamienię na: „Wartburga”, „Moskwicza”, „Fiata”, „Skodę”. Oferty „74573” Prasa, Piotrkowska 96

200 KOKOSZEK rasy Lajtkar sprzedam. Polna 27 74277 g

FUTRO karakułowe brązowe kupię. Oferty „74273” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ murowany do wynajęcia - Rzgowska Gagarina, Tel. 443-28

ZAMIENIĘ kawalerkę w Warszawie na kawalerkę w Łodzi. Oferty: „140112” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38 6180 k

DUŻY pokój, kuchnię, bloki, śródmieście, V piętro, telefon, zamienię na większe najchętniej bloki. 228-57 74419 g

LEKARZ poszukuje niekrepującego mieszkania, najchętniej na Julianowie. Oferty „74261” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKA, 257-37, Mgr Pluskowski 73427 g

SUPERELEGANCKIE suknie ślubne artystycznie wykonane - wypożycz wypożyczalnia sukien Zachodnia 75. Nowakowska

OPIEKUNKA do 6-letniego dziecka potrzebna. Dąbrowa, ul. Gojardczyńskiej 17, m. 86, bl. 425, godz. od 16 74271 g

UCZENNICA do krawca, najchętniej zaawansowana potrzebna od września. Warszawska 66a

POMOC do dziecka (dochodząca) potrzebna. Łąnowa 24, m. 49 74589 g

POLSKI Związek Motorowy prowadzi kursy dla kierowców wszystkich kategorii oraz wózków akumulatorowych. Zapisy przyjmują: ośrodki: ul. Andrzeja Struga 4, telefon 217-19 w godz. 13-20, ul. Piotrkowska 183, telefon 618-40, w godz. 8-20.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacji Elektrycznych i Ciepłowniczych w Łodzi

ZAWIADAMIA ZAINTERESOWANE INSTYTUCJE I PRZEDSIĘBIORSTWA, ŻE PRZENIOSŁO SWĄ SIEDZIBĘ NA UL. PIOTRKOWSKĄ 100. (I piętro).

Telefony w zarządzie przedsiębiorstwa
Dyrektor - 301-10
Z-ca Dyr. d/s Techn. - 374-63
Z-ca Dyr. Gł. Ekon. - 309-50
Główny Księgowy - 356-72
Dział Planowania - "
Dział Organizacji, Zatrudn. i Plac - 303-20
Dział Księgowości Ogólnej - "
Dział Finansowy - "
Dział Techniczny - 382-13
Dział Zaopatrzenia - 309-50
Dział Zaplecza Techniczn. - 213-78
Kadry - "

Jednocześnie podaje się do wiadomości absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych - elektrycznych oraz innych, zainteresowanych pracą w nowo organizującym się przedsiębiorstwie, że winni zgłaszać się do kadry w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Piotrkowskiej 100, I piętro, pokój nr 19, a nie jak uprzednio przy ul. Gdańskiej 90.

DYREKCJA

KOMUNIKAT PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI OKRĘGU ŁÓDZKIEGO w ŁODZI, ul. WIERZBOWA 52 podaje do wiadomości, że w związku z robotami wodociągowymi zostanie wstrzymany DOPIWY WODY w Osiedlu „Wielkopolska B” w dniach 23. VIII. 1969 r., godz. 22 do 24. VIII. 1969 r., godz. 22. Równocześnie nastąpi spadek ciśnienia wody w Osiedlu „Teofilów”.

Jalta - Soczi - Picunda

WYJAZDY we WRZEŚNIU I PAŹDZIERNIKU BR.
Informacje i zapisy: „ORBIS” ŁÓDŹ, PI. WOLNOŚCI 6, tel. 382-56 w godz. 9-16, w soboty do 14 oraz EKSPozyTURY „ORBIS” KUTNO, PIOTRKÓW I TOMASZÓW MAZ.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GLÓWNEGO TECHNOLOGA (specjalność małej syntezy chemicznej), MGR INŻ. CHEMIKA do laboratorium badawczego (produkcja), zatrudni z terenu m. Łodzi Spółdzielnia Chemiczna w Łodzi. Oferty pisemne prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod nr „6090-k”.

KIEROWNIKA sklepu części radiotelewizyjnych zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych Oddział w Łodzi.
Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie i dobra znajomość branży radiotelewizyjnej, lub 7 klas szkoły podstawowej i długoletnia praktyka w handlu oraz znajomość branży i części radiotelewizyjnych.
Warunki do omówienia w dziale spraw osobowych i ewidencyjnych w Łodzi, Piotrkowska 96, III piętro, tel. 305-38. 6040-k

RADIOMECHANIKÓW z odpowiednimi kwalifikacjami i dłuższym stażem pracy przy naprawach odbiorników radiowych i telewizyjnych, zatrudni z terenu m. Łodzi Spółdzielnia Pracy „PRECYZJA” w Łodzi, Piotrkowska 61, tel. 343-44 w godz. 8-16. 6004-k

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ze znajomością zagadnień planowania w budownictwie (bilansowanie rozdziału robót), INŻYNIERA w zakresie kosztorysowania w budownictwie, EKONOMISTĘ ze znajomością zagadnień finansowo-księgowych w budownictwie zatrudni z terenu m. Łodzi Zjednoczenie Budownictwa Województwa Łódzkiego w Łodzi, ul. Lipowa 81. Zgłoszenia przyjmuje wydział organizacji i kadry. Uposażenie wg Uchwały 132 Rady Ministrów.

OPERATORÓW żurawi samochodowych o udźwigu powyżej 10 ton, ELEKTRYKA samochodowego, MONTERÓW samochodowych, ELEKTRYKA sieciowego z aktualną grupą bhp zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi ŁPTB w Łodzi, ul. Górnicza 18/96. 6042-k

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW na stanowiskach starszych konstruktorów, starszego TECHNOLOGA, starszego TECHNIKA w dziale informacji naukowo-technicznej, TOKARZY, ŚLUSARZY (do pracy akordowej i dniówkowej), SPAWCZY, BRAKARZY, KOWALA, FREZER, MONTERA samochodowego (z II kat. prawa jazdy), KONSERWATORA urządzeń gospodarczych oraz ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego (z terenu m. Łodzi) zatrudni natychmiast Wytwórnia Urządzeń Komunalnych w Łodzi, ul. Okopowa 70/106, tel. 594-70-74. 5959-k

MASZYNISTÓW offsetowych zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi, Łódzka Drukarnia Akcydensowa w Łodzi, ul. A. Struga 63. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 6106-k

KANAPKI z MARGARYNA - smaczne śniadania i kolacje

ZNAIENNY... BRAK ZAINTERESOWANIA

Zbliżające się w NRF wybory są okazją nie tylko do organizowania wieców, wygłaszania przemówień i wzajemnego krytykowania się poszczególnych polityków, ale także do badania reakcji opinii publicznej.

Tak np. Instytut Badań Opinii Społecznej w Bad Godesberg przeprowadził ostatnio badania ankietowe dotyczące zainteresowania przelicznymi mieszkańcami NRF wyborami. Wyniki tej ankiety wykazały, że zachodniemiecki wyborca po Zostanie w dużym stopniu obojętany na wyniki wyborów.

Ogólnie około 35 proc. ludności NRF nie interesuje się przebiegiem walki wyborczej. Jeszcze wyższy procent zajmującej bierną postawę występuje wśród kobiet i młodzieży; 46 proc. badanych kobiet i 43 proc. młodych ludzi (18-24 lata) w ogóle nie chce wiedzieć o wyborach. 33 proc.

Ciekawej! Przeczytaj!

pytanych nie zna daty zbliżających się wyborów!

ZMIENILI SIĘ MINISTROWIE — PROBLEMY POZOSTAŁY

W Rzymie podano oficjalnie do wiadomości, że 31 bm. przybędzie tu z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych NRF, W. Brandt. Początkowo wizyta ta miała nastąpić 20 lipca, a Brandt miał być gościem swego partyjnego kolegi — Nenniego. Termin ten przesunięto ze względu na włoski kryzys rządowy. Teraz włoski minister przyjmowany będzie przez członka gabinetu chadeckiego, min. Moro, co — jak się przypuszcza — nie będzie miało wpływu na treść rozmów. Bo ministrowie się zmienili, ale problemy zostały...

RODZINNY SPÓR O WŁADZĘ

Jak podaje prasa amerykańska

— prezydent Haiti, 62-letni Francois Duvalier (który sam sobie nadał tytuł „dożywotniego prezydenta”) wydalł ostatnio z kraju członków swej rodziny, w tym 3 córki i syna.

Krok ten — daleki od rodzinnych sentymentów — podyktowany jest chęcią położenia kresu walce o sukcesję.

„PRZYPADKOWY” SPACER HELIKOPTERA USA

Dowództwo amerykańskie usiłuje uzyskać od rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej zwolnienie trzech członków załogi straconego ostatnio nad terytorium republiki helikoptera USA.

Jak dowodzi przedstawiciel tego dowództwa, gen. Adams, helikopter znalazł się nad obszarem północnokoreańskim przypadkowo!

Nieco dziwny to przypadek, skoro helikopter zestrzelono w odległości 34 km od strefy demilitaryzowanej.

(j. a. k.)

Kuba Bezpłatne dożywianie ludności

Milion sześćset tys. Kubańczyków korzysta z bezpłatnych stołówek. Oznacza to, że co piąty obywatel tego kraju otrzymuje przynajmniej jeden posiłek dziennie na koszt państwa.

Ta forma pomocy dla ludności rozwinięta jest dopiero w ostatnich latach. Jeszcze bowiem w roku 1965 akcja ta obejmowała zaledwie 626 tys. Obecnie stołówki robotnicze wydają dziennie 50 tys. posiłków, uczelniane i szkolne — prawie czterysta tys. Co najmniej czterysta tys. osób korzystających z bezpłatnego wyżywienia, to uczestnicy trwających cały rok rozmaitych akcji pomocy dla rolnictwa i innych prac społecznych.

RADIO

SOBOTA, 23 SIERPNI

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 „Dzień dobry, Red. Społeczna”, 8.15 Piosenka dnia, 8.19 Melodie na dzień dobry, 8.44 Koncert zyczeń, 9.00 Z dziejów lotnictwa polskiego, 9.30 Śpiewają chóry rumuńskie, 9.40 Koncert, 10.00 Wiad. 10.05 „Sława i chwala” — odc. pow. 10.25 Muzyka klasyczna, 10.50 „Spacer paryski”, 11.00 „Podróż z piosenką i melodią radziecką”, 11.30 (L) Koncert Ork. Mandolinistów, 11.49 Gawędy w dzień, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Koncert z polonezem, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 „Bukareszt w piosenkę”, 13.20 Muzyka ludowa, 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”, 14.00 „Czy znasz tę książkę?”, 14.30 Muzyka operowa, 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców, 16.00 Dziennik, 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”, 16.50 Muzyka i aktualności, 19.15 „Dziś pytanie — dziś odpowiedź”, 19.30 „Wędrowki muzyczne po kraju”, 20.00 Dziennik, 20.15 Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Sopot 1969 r. — „Dzień międzynarodowy”, 23.00 II wydanie dziennika, 23.10 „Parada rytmów, melodii i piosenek”, 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Aud. dokument, „O partyzanckiej Republice Pin czowskiej”, 10.00 Piosenki ludowe, 10.25 „Suknia” — słuch. 11.00 Z nowych nagrań zesp. M. Janicza, 11.25 Koncert chopinowski, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 F. M. Manfredini: Concerto grosso, 12.40 (L) Komunikaty, 12.45 (L) Rozrywkiwo transkrypcje i parafrazy, 13.05 (L) Zespół pieśni i tańca Spółdzielni „Witamina”, 13.15 (L) „Na antenie województwo”, 13.40 „Podróż autokarem” — opow. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert rozrywkowy, 14.30 „Pan! Szambelanova” — gawęda, 14.45 Wirtuozki organów, 15.00 Występują amatorskie zespoły z Warszawy, 15.25 Gra ork. R. Manna, 15.35 Czytamy „Ruch muzyczny”, 15.05 O czym pisze prasa, 16.00 Dziennik, 16.10 Muzyka na parkiecie, 16.45 (L) Aktualności i dzisiejsze, 17.00 (L) „Okulizm kultury”, 17.10 (L) Muzyczna mowa, 17.50 (L) „Z dostawą do domu”, 18.20 „Widnokrąg” — releksje, 19.00 „Echa dnia”, 19.17 Zespół pieśni i tańca, 19.30 „Małomiasteczkowość”, 20.00 Recital tygodnia, 20.30 Chwila poezji, 20.35 Koncert ork. 21.10 „Cena wytrwałości” — fragm. 21.25 Muzyka taneczna, 22.00 Z kraju i ze świata

ta. 22.27 Wiad. sport. 22.30 „Tańczę harmonijkę”, 22.45 Zespół Dźwiękowy, 23.15 Znane walce, 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Czy to jest dobre? 17.30 „Klaudiusz i Messalina” — odc. 17.40 Piosenki z „wioskiego buta”, 18.00 Ekspressem przez świat, 18.05 Pieśni lasu — magazyn, 18.20 Klub Grającego Krążka, 19.00 Jerzy Jurandot — „Dzieje śmiechu”, 19.15 Studio Piosenki, 19.45 Jazz 69, 20.00 Humor z importu, 20.30 Walter and Connie, 20.45 Klub Grającego Krążka, 21.00 Gawęda weselna, 21.10 Kraśnoludki są na świecie, 21.50 P. Czajkowski — „Dama pikawa”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Louis Armstrong, 22.15 „Zakłady dworów” — odc. 22.45 „Prześnij o mnie matysem”, 23.00 „Lambro” — poemat, 23.05 Wieczorne spotkanie z Naną Mouskowił.

Jad pszczele chroni przed skutkami promieniowania

Główny składnik jadu pszczelego, melitina, chroni przed skutkami promieniowania rentgenowskiego, o czym zakomunikowali brytyjscy odkrywcy na łamach specjalistycznego pisma „Nature”.

Choć sam jad pszczele atakuje czerwone ciałka krwi i serce, to jednak uchronił doświadczalne myszy przed śmiercią, gdy zaaplikowano im dawki promieni, które normalnie powodowały śmierć myszy, nie immunizowanych jadem pszczeelim.

Z powodu zgonu naszego pracownika
Mariana Wasiaka
serdeczne wyrazy współzucia RODZICOM I RODZINIE składają:
DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY ORAZ PRACOWNICY ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH PRZEMYSŁU WŁÓKNIEN SZTUCZNYCH W ŁODZI

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA, 23 BM.

7.00 — Parada wojskowa z okazji święta narodowego Rumunii. Po transmisji — „Hajducy” — film fab. prod. rum. Po filmie do 16.10 — Przerwa, 16.10 — Program dnia, 16.15 Program tygodnia, 16.35 — „Album przebojów” — film roz. prod. czech, 16.50 — Dziennik, 17.00 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów pływackich o Puchar Europy, 18.00 — „Wczoraj i dziś polskich skrzydeł” — program z okazji Święta Lotnictwa, 18.35 — „Pegaz”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Monitor, 20.05 — Przypominamy, radzimy, 20.13 — IX Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, Dzień międzynarodowy. W przerwie ok. 21.25 — Dziennik i wiadomości sportowe. Po transmisji ok. 22.45 — Program na jutro.

NIEDZIELA, 24 BM.

9.20 — Program dnia, 9.25 — Lato 1969. — Po żniwach, 10.00 — Przypominamy, radzimy, 10.10 — „W imieniu Rzeczypospolitej” — TV film z cyklu: „Stawka większa niż życie”, 11.10 — „Pstragi” film węg. 11.30 — W świecie sztuki, 12.00 — Dziennik, 12.15 — Przerwa, 13.20 — Program dnia, 13.25 — Kadryl w Janowie, 13.45 — PKF, 13.55 — Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych, 15.00 — Wyprawa do Brazylji — film dok. 16.20 — Film z serii „Ojciec i syn”, 16.45 — Losowanie Toto-Lotka, 17.00 — Międzynarodowe Zawody Pływackie o Puchar Europy, 18.15 — Film z serii „Klub prof. Tutki!”, 18.30 — Polemiki, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 19.50 — Maczuga — program z dziejów walk i dywizji pancernej WP we Francji, 20.15 — IX Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — Dzień pływacki, 21.25 — Magazyn sportowy, 22.35 — Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK, 25 BM.

16.45 — Program dnia, 16.50 — Dziennik, 17.00 — „Jak mieszkają zwierzęta” film z serii: „Opowieści ze świata zwierząt”, 17.25 — „Echo stadionu”, 17.45 — „Zanim powstanie kształt” — film prod. węg. 18.00 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”, 18.20 — „Wacław Kowalski” — z cyklu: „Sylwetki X Muzy”, 18.45 — „Magazyn Postępu Technicznego”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.00 — Program na jutro, 20.15 — Teatr Telewizji Edward Radeński „Godziny miłości”, 21.55 — „Jak budują w Moskwie”, 22.25 — Dziennik, 22.40 — Program na jutro.

WTOREK, 26 BM.

16.00 — „Człowiek, którego kocham” — film prod. radz. 11.30 — Przerwa, 16.25 — Program dnia, 16.30 — „Opowieść z wydm” — rep. 16.50 — Dziennik, 17.00 „Goście Czarnej Doliny” — film prod. pol. 17.15 — Telewizyjny Ekran Młodych, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.00 — „Powstańcy”, 20.30 — „Człowiek, którego kocham” — film prod. radz. 22.00 — „Lektury współczesne”, 22.10 — Dziennik, 22.25 — Program na jutro.

ŚRODA, 27 BM.

16.00 — „Wiano” — film prod. pol. 11.30 — Przerwa, 16.45 — Program dnia, 16.50 Dziennik, 17.00 — „O kotku, który bał się własnego cienia” film, 17.10 — Telewizyjny Kurier

Warszawski, 17.30 — Sprawozdanie sportowe, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Nasze wspólne maszyny”, 20.45 — „Zamek na Czorsztynie” — opera Karola Kurpińskiego, 21.35 — „Światowid”, 22.05 — PKF, 22.15 — „Sprytna dziewczyna” — fr. nowela filmowa, 22.40 — Dziennik, 22.55 — Program na jutro.

CZWARTEK, 28 BM.

16.45 — Program dnia, 16.50 — Dziennik, 17.00 — „Nie tylko dla pań”, 17.25 — Telewizyjny Kurier Lubelski, 17.40 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.10 — „Barkarola” — program muzyczno-baletowy, 18.40 — „Za kierownicą”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 19.50 — Przypominamy, radzimy, 19.55 — Dialogi historyczne, 20.25 — Film fabularny, 22.05 — „Refleksje”, 22.35 — Dziennik, 22.50 — Program na jutro.

PIĄTEK, 29 BM.

8.45 — Film fabularny, 10.25 — Transmisja uroczystości z okazji 25-lecia wybuchu Powstania Słowackiego, 12.25 — Przerwa, 15.25 — Program dnia, 15.30 — Międzynarodowy mityng w lekkoatletyce na tartanie, 17.30 — Dziennik, 17.40 — Telewizyjny Kurier Mazowiecki, 17.55 — „Mołdawska rapsodia” — film, 18.50 — „Zaczął się w Sklabińskiej Dolinie”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.00 — „Generał Ludwik Swohoda” film, 20.20 — „Koniec lata” film, 21.15 — Recital piosenkowski, 21.45 — Dziennik, 22.00 — Program na jutro.

SOBOTA, 30 BM.

16.00 — „Droga Anity” film, 11.20 — Przerwa, 16.00 — Program dnia, 16.05 — Program Tygodnia, 16.30 — „Tramp”, 16.50 — Dziennik, 17.00 — „Spotkanie z przyrodą”, 17.25 — „Gawędy wilków morskich”, 17.40 — „Podwieczorek przy mikrofonie”, 18.40 — Program filmowy, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Monitor, 20.05 — „20.05 Naujocks wkracza do akcji”, 20.40 — „Urzędowa” film prod. USA, 22.25 — Dziennik i wiadomości sportowe, 22.50 — „Bigos staro-warszawski”, 23.40 — Program na jutro.

NIEDZIELA, 31 BM.

9.00 — Program dnia, 9.05 — „Przypominamy, radzimy”, 9.30 — „Ostankino — pałac muzeum”, 10.00 — „Bez instrukcji” film z serii „Stawka większa niż życie”, 10.55 — Przerwa, 12.10 — Program dnia, 12.15 — Dziennik, 12.30 — „Narodziny tańca” film, 13.00 — „Poszli wszyscy na powstanie”, 13.50 — „Przemiany”, 14.20 — „Droga Anity” film prod. radz. 15.45 — PKF, 16.00 — „Wielka gra” teleturniej, 17.00 — Film z serii: „Klub prof. Tutki!”, 17.25 — Estrada literacka — Stanisław Grochowiak „Polskie Wirtuozki”, 18.00 — „Skansen nad Narwią”, 18.35 — Film z serii: „Ojciec i syn”, 19.00 — „Ambicje w herbie”, 19.20 — Dobranoc „Przygody gąski Balbinki”, 19.30 — Dziennik, 20.00 — Program filmowy, 20.40 — „Wrzesień w filmie polskim”, 21.40 — „Pamiętnik pani Hanki” film prod. pol. 23.20 — Magazyn sportowy, 23.50 — Program na jutro.

ROZDZIAŁ V

BUTELKA ATRAMENTU

Promienie słoneczne tak jak wczoraj kładły się na zaokrąglonym rogu lady i podświetlały reprodukcję przedstawiającą kobietę w czerwonej sukni, z kuflem spienionego piwa w dłoni.

Jak wczoraj, Maigret odniósł wrażenie, iż panuje tu atmosfera wiejskiej gospody, pustej przez większą część tygodnia, a tłumnej w dni targowe.

To nasunęło mu pomysł, aby zaserwować sobie samemu szklankę wina. Odrzucił jednak tę dziecianną zachciankę i z rękami w kieszeniach, z fajką w zębach zwrócił się w głąb sali.

Nie wiedział przecież jeszcze, co było za drzwiami, za którymi pani Calas zniknęła tak często.

Jak tego oczekiwał, mięciła się tam kuchnia, dość nieporządną, ale mniej brudną niż sądził. Zaraz na lewo od drzwi, na pomalowanym brązową farbą kredensie stała napoczęta butelka koniaku. A więc nie wino popijała przez cały dzień, lecz dużo mocniejszy trunk. Ponieważ nie widział obok szklanki, łatwo domyślił się, skąd pochodził ów zasłyszany bulgot.

Okno wychodziło na dziedziniec, jak również oszklone drzwi, przymknięte tylko na klamkę. Otworzył je. W roomie podwórka stały puste beczki, leżały siomianki do pakowania butelek, zardzewiałe wiadra i obreże że-

łazne. Wydawało się to tak dalekie od Paryża! Złudzenie było do tego stopnia silne, że widok sterty gnoju i grzebiących w nim kur nie sprawiłby mu niespodzianki.

Podwórko kończyło się ślepy murem, który musiał wychodzić na boczną ulicę.

Machinalnie podniósł oczy ku oknom na pięterku kawiarni. Nie myte od dawna szyby osłonięte były bezbarwnymi firankami. Czyżby się poruszyły? Odniósł wrażenie, że coś się przesunęło za szybą. Przypomniał sobie kota śpiącego wczoraj przy piecu.

Wrócił do kuchni nie mogąc się powstrzymać od wejścia na kręte schodki prowadzące na piętro.

Stopnie skrzyślały pod stopami. Uderzył go zapach stęchlizny, jakiego nie spotykał w oberbach, w których nocował po małych miasteczkach.

Na podest schodów wychodziło dwoje drzwi. Pechnął pierwsze i znalazł się w pomieszczeniu, które musiało służyć Calasom za sypialnię. Przepastne, podwójne łożo nie zostało zasłane tego ranka. Widać było dość czyste prześcieradła. Sprząty banalne, jak w większości mieszkań tego rodzaju, stare, przechodzące z ojca na syna, ciężkie, wygładzone donią czasu.

W szafie — niedbale zawieszono męskie garnitury. Między oknami — fotel pokryty granatowym rysem. Obok — radio starego typu. Wreszcie, pośrodku pokoju okrągły stół z serwetą o nieokreślonej barwie i dwa mahonowe krzesła.

(25)

(Dalszy ciąg nastąpi)



Wskazał podniszczoną walizkę, która widocznie długo służyła właścicielowi.

— Jest na niej adres lub nazwisko?

— Nie, tylko numer.

— A nie przypomnia pan sobie osoby, która ją przyniosła?

— Mogę się mylić, ale wydaje mi się, że był to młody wiejski chłopak.

— Dlaczego wiejski?

— Tak wyglądał.

— Rumiany?

— Być może.

— Jak był ubrany?

— Chyba w skórzaną kurtkę i kaszkiet.

Maigret i Lapointe spojrzeli na siebie. Obaj pomyśleli o Antonim Cristinie.

— Która to mogła być godzina?

— Około piątej. Tak! Trochę po piątej, bo właśnie pośpieszny ze Strasburga wjechał na peron.

— Jak tylko ktoś się zgłosił po tę walizkę, zechce pan natychmiast zadzwonić na posterunek policji przy wybrzeżu Jemmapes.

— A jeśli facet przestraszy się i ucieknie?

— W każdym razie my będziemy z powrotem w ciągu kilku minut.

Nie było innego sposobu zidentyfikowania walizki, jak przyprowadzić tu panią Calas.

Spojrzała pustymi oczyma na dwóch mężczyzn wchodzących do kawiarni i skierowała się ku ladzie, żeby ich obsłużyć.

— Nie będziemy teraz pić — powiedział Maigret. — Przyszliśmy zabrać panią na chwilę, aby rozpoznała pani pewien przedmiot, znajdujący się niedaleko. Mój inspektor będzie pani towarzyszył.

— Mam zamknąć lokal?

— To nie jest potrzebne, gdyż wróci pani za parę minut. A zostanie.

— Będzie pan obsługiwał klientów?

— Prawdopodobnie nie będzie okazji.

Gdy samochód odjechał z Lapointe'em przy kierownicy i panią Calas u jego boku, Maigret pozostał przez chwilę na progu uśmiechając się nieznacznie. Po raz pierwszy znalazł się sam w kawiarence, jak gdyby był jej właścicielem. Ta myśl ubawiła go do tego stopnia, że wśliznął się za kontuar.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź I, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami, Redaktor naczelny 323-84, Z-ca redaktora naczelnego 307-26, Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 308-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10, listów i interwencji 345-80 (rekwizytów nie zamawianych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za trz. ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 453-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 96. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.